**Nr. 167.** SOBOTA 24. LIPCA 1875. **Rok 65.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowo po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała nauczyciela Antoniego Wyszatyckiego w Kołaczycach rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Dynowie, a nauczyciela Ignacego Wilgę w Tarnowie rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Pogórskiej Woli.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, dnia 24. lipca.*

Z dość wiarogodnych źródeł nadeszła wiadomość, że węgierski minister sprawiedliwości Bela Perczel zamierza wziąć dymisyę. Autorom tej pogłoski nie zależało jak widać na wywołaniu sensacyi, bo sami dodają do niej komentarz wcale uspokajający. Minister Perczel przyjął tekę sprawiedliwości tylko pod wpływem gorących nalegań a głównie w obec obawy, że dla braku odpowiedniego kandydata do tej teki rozbije się kombinacya ministeryalna Wenckheim-Tisza. Przyjmując tekę wśród takich stosunków miał minister Perczel zastrzedz sobie, że złoży ją w czasie krótkim, gdy wyszukanie innego kandydata nie będzie tak trudnem. Ten komentarz przypomniał dziennikom, że także i baron Wenckheim zastrzegł się, iż tylko prowizorycznie piastować będzie posadę prezydenta gabinetu. Powstał zatem domysł, że wkrótce gabinet węgierski ulegnie zmianie a na jego czele stanie minister spraw wewnętrznych Tisza. Zestawiając te szczegóły w formie, w jakiej je znaleźliśmy, t. j. w formie pogłoski, musimy dodać, że wywołały one pewne zdumienie w kołach politycznych. W obec świetnego dla rządu rezultatu wyborów, zdumienie byłoby uzasadnionem, gdyby zanosiło się na przesilenie ministeryalne w pełnem tego słowa znaczeniu, t. j. gdyby z gabinetu ustąpić mieli albo wszyscy członkowie dawnego klubu Deakistów albo Tisza z swoimi zwolennikami. Ponieważ nawet na wypadek sprawdzenia się powyższej pogłoski dymisya barona Wenkheima i ministra Tiszy nie byłaby żadnym objawem zmienionego stosunku stronnictw, więc na razie nie przypisujemy całej sprawie wielkiego znaczenia.

Wątpimy, ażeby komu powiodło się dowieść dokładnie, że zamknięta pierwsza sesya alzacko-lotaryngskiego Wydziału krajowego przyniosła cesarstwu niemieckiemu wielkie korzyści. Posiedzenia nie odbywały się publicznie, więc nie ma sprawozdań, któreby służyć mogły każdemu za materyał do ocenienia sprawy. Ludność nowych prowincyi niemieckich z samego początku niebardzo zachwycała się pomysłem tej instytucyi a gdy nadto w ciągu sesyi nie miała dokładnej informacyi o szczegółach, więc wcale nie dziwimy się obojętności, z jaką przyjęto do wiadomości fakt zamknięcia posiedzeń. Atrybucye Wydziału krajowego ograniczają się jak wiadomo do roli doradczej, więc niewielka jest nadzieja ażeby ubiegła sesya zostawiła po sobie ślad widoczny dla ludzi nie wglądających ściśle w ruch organów administracyjnych. Chociażby zatem sesya Wydziału krajowego przyniosła ludności jaką ulgę, nie będzie ona wiedziała, komu właściwie ma być wdzięczną. W obec pochwał, jakiemi obsypało dziennikarstwo berlińskie księcia Bismarcka za samo ustanowienie Wydziału krajowego, dzisiejsze jego ciche zachowanie się po upływie pierwszej sesyi zachwalanej instytucyi nie jest bardzo dobrym znakiem.

Przed kilkunastu laty najprzenikliwszy polityk nie przypuszczał pewnie, że poważny parlamet angielski i w ogóle życie polityczne Anglii będzie tak mało zajmować Europę jak w tej chwili. Włoską Izbą deputowanych Europa interesowała się daleko więcej niż angielską Izbą gmin! Jest to fakt charakterystyczny a pewnie nie oparty na przesadzie. Jakżeż zresztą może dziać się inaczej, skoro Anglja tak się odosobniła i tak zobojętniała nawet dla ważniejszych spraw europejskich? W Izbie lordów zanosi się na ponowne poruszenie sprawy rumuńskich traktatów handlowych w duchu przychylnym dla zwierzchniczych uroszczeń Turcyi. Kiedy indziej sama wiadomość, że Izba lordów weźmie pod obradę taką sprawę, byłaby niezawodnie poruszyła wszystkie umysły a dyplomaci niecierpliwie chwytaliby za depesze londyńskie; dziś mało kto zwraca na to uwagę! Ale rzecz sama jest mimo to ciekawą, bo jak wiadomo traktat handlowy pomiędzy Rumunią a Anstryą został już zawarty. Turcya nie próbowała nawet w ostatniej chwili protestować przeciw wrzekomemu naruszeniu swojego prawa, więc Izba lordów musi ująć sprawę z całkiem nowego stanowiska, jeżeli jej rozprawa niema być czczą reprodukcyą zużytych i zbitych wywodów dyplomacyi angielskiej.

Dzienniki francuskie wyparły się stanowczo niemieckiej insynuacyi, jakoby sprzyjały ultramontanom niemieckim i solidaryzowały interesa Francyi z ich interesami. Ale zaledwie odparły jednę insynuacyę, zaraz staną muszą do walki z nową. W najświeższych korespondencyach paryskich spotykamy się z twierdzeniem, że książe Decazes z Vichy przedstawił marszałkowi Mac-Mahonowi niebezpieczeństwo, na jakie wystawia się Francya w skutek przewagi prądu antiliberalnego w Zgromadzeniu narodowem. Ambasadorowie Francyi w Wiedniu i Petersburgu mieli przestrzedz księcia Decazes, że Austrya i Rosya niechętnie patrzą na przebieg obrad w Zgromadzeniu narodowem, a mianowicie na uchwaloną niedawno ustawę o uniwersytetach. Ks. Decazes miał prosić marszałka Mac-Mahona, ażeby osobistym wpływem zapobiegł rozległemu wyzyskaniu tej ustawy ze strony ultramontanów. Są to baśnie widoczne. Korespondent paryski, w którego głowie one uroiły się, zrobił najnieszczęśliwszy wybór przypisując właśnie Austryi i Rosyi zamiar mięszania się do wewnętrznych spraw Francyi. Oba te mocarstwa bowiem już nieraz przekonały Francyę, że o tyle tylko zajmują się jej wewnętrznemi sprawami, o ile każdy nowy krok Zgromadzenia narodowego ku ustaleniu stosunków konstytucyjnych przejmuje je szczerą radością. W chwilach największego zamięszania, gdy Francyi groził powrót do anarchii radykalnej, ani Austrya ani Rosya nie robiły żadnych przedstawień w Paryżu i nie wyrażały swojego niezadowolenia ambasadorom francuskim. Jakżeż więc dzisiaj można przypisywać obu tym mocarstwom zamiar mięszania się do wewnętrznych spraw francuskich z powodu ustawy o uniwersytetach? Może kto odpowie na to, że wszelkie popieranie ultramontanizmu nie jest sprawą wewnętrzną pewnego państwa, lecz kwestyą mającą wysokie znaczenie dla zagranicy. Ta teorya niemiecka po raz pierwszy została wygłoszoną z powodu wypadków hiszpańskich. Gdy książe Bismarck stanowczo poparł Serrana, prasa liberalna przyklasnęła temu krokowi, bo jej zdaniem Niemcy muszą także za Pyreneami bronić swojej pozycyi liberalnej. Tryumf Don Karlosa musiałby ogromny wpływ wywrzeć także i na stosunki Niemiec do kościoła katolickiego. Teorya o międzynarodowym charakterze sprawy ultramontańskiej mogła być z powodzeniem zastosowaną do wypadków hiszpańskich, bo miała po swej stronie cel pożądany dla ludzkości t. j. zażegnanie krwawej wojny domowej, a nadto ultramontanizm wystąpił w Hiszpanii jako potęga roszcząca sobie prawo do charakteru strony wojującej i bezpośredniego znoszenia się z mocarstwami Europy. Do francuzkiego ultramontanizmu teorya niemiecka nie może być zastosowana na żaden sposób, bo sprzeciwiałaby się jednej z najkardynalniejszych zasad dzisiejszej polityki międzynarodowej. Zasadą tą jest wyznaczenie jak najrozleglejszych granic zakresowi spraw wewnętrznych, na których przebieg i załatwienie nie wolno wpływać nawet państwu sąsiedniemu. Cała drażliwość sporu belgijsko-niemieckiego polegała właśnie na tem, że zdaniem wielu powag dyplomatycznych Niemcy w swoich żądaniach przekroczyły granice, które nowoczesne pojmo-

---

# POD PÓŁKSIĘŻYCEM

**Obrazek z przeszłości.**

X.

W grupie Lipków zalewających Podole, Kryczyński, jak się to już wyżej rzekło, na pierwszy plan występuje w końcu 1672 roku. Władze tureckie nieustannie korzystają z jego doświadczenia — czy to trzeba dokonać rabunku, czy iść w pomoc wasalom na po-Dnieprze, czy niepokoić Białącerkiew, w której zawsze jeszcze garnizon polski przebywa — komendant szle „order" do Kryczyńskiego, a ten albo sam maszeruje, albo podwładnych na miejsce wskazane wypycha...

Tu początek wziętości łotrzyka, a że powodzenie ludzi zaślepia, więc i Tatar poważnieć zaczyna, imponuje kolegom, choć ci wedle hierarchji na Litwie przyjętej, wyżej stali od niego urodzeniem i zasługami zdobytemi. Ztąd współzawodnictwo, zazdrość, zniechęcenie powszechne — urastające do sporych rozmiarów, w miarę tego jak się Kryczyński podnosi...

W styczniu 1673 zaprasza go Halil-Basza do rady, uczy się od Lipka miejscowych stosunków, wielkorządca paszałykatu traktuje jak psów innych tatarów litewskich, gorzej nawet jak psów, jednego z nich tylko uznaje za godnego swoich względów. Naraz, w Czerwcu, padyszach nadaje Kryczyńskiemu bejostwo, „stołek na hańswo pierwszy..." Bej — to już szlachcic turecki, a jedyny z 20.000 Lipków i Czeremisów dostępuje tego zaszczytu...

Dmie się stary Tatar; narabował nie mało, a choć już ma synów dorosłych, ale Ottomanów naśladując, haremowy obyczaj u siebie zaprowadza, dziewięć żon i to młodych a urodziwych myśli nad tem, jak spędzić smutek i troskę z jego zachmurzonego oblicza.

Bejostwo — to przywilej, oznaka starszeństwa, Kryczyński — jako bej, jest już usankcyonowanym dowódcą wszystkich Lipków. Wygnańcy z nad Waki niechętnie mu się poddają, ale się poddają w końcu. Kryczyński widząc niechęć, odsuwa jednowierców litewskich od swego boku, własną chorągiew kompletuje nowymi ludźmi, wciela do nich Czeremisów podolskich, najdrapieżniejszych, najwyuzdańszych zbrodniarzy. To jego straż, rodzaj gwardyi czuwającej nieustannie nad bezpieczeństwem wodza...

Jeszcze wszakże Lipkowie nie ochłonęli ze zdziwienia, kiedy nowy zaszczyt spotyka beja; oto w połowie Lipca piszą ze Lwowa „że Kryczyńskiemu Łuńczuk posłany od cesarza tureckiego, a zarazem i *emir* na Bar, *cum omnibus attinentis*. Bejem już został, a jeśli jeszcze co *promovebitur*, Baszą będzie."

Przed taką potęgą wypadało się już ukorzyć. Wprawdzie podkomendni Tarasowski, Morawski, Twardowski, szlachta litewska, nie uznana atoli przez Portę za taką, zaczęli słać prośbę o nadanie im Husiatyna, Satarowa, Międzyboża albo Zynkowa, ale nadaremnie. Nie broniono im wprawdzie osiadać w tych miastach, ale bez szczególnych przywilejów. W Międzyborkim zameczku padyszach „pozwolił obwołać meczet", nic nadto... i za to kazano dziękować, takiego bowiem zaszczytu żadne inne nie dostąpiło miasteczko...

Ztąd większa jeszcze niechęć Tatarów litewskich.

Kryczyński mało dbał o to wszystko: Adamowicza zostawił w Karwasarach ze sporą chorągwią, w Międzybożu osadził inny *stiah* z Tarasowskim na czele, resztę starszyzny wcielił do swojej komendy i 22. lipca, na czele własnego pułku wyruszył do Baru. W tylnej straży znajdował się Krzeczkowski, wiózł on ze sobą żonę chrześciankę, ale biedak zupełnie upadł na duchu, i w ostatniej nieledwie zostawał nędzy.

Bar nie świetnie wyglądał podówczas, od ostatniej inkursyi kozackiej podźwignąć się nie mógł, a teraz stał pustką... Domy bez okien i dachów w wąskich sterczały ulicach, zamek tylko wzniesiony przez Pretficza w XVI. w. imponował, jako ruina o dawnych lepszych świadcząca czasach.

Na spotkanie nowego dziedzica wyskoczyło kilkudziesięciu odartych i lada jako uzbrojonych Czeremisów, na chudych i małych koniach. Latali przed taborem, dzikiemi okrzykami witając dowódcę i pana! Liczny orszak beja nie zdradzał wcale dostatku, choć obóz jego prezentował się jeszcze dość świetnie. Było tu kilkanaście wielbłądów, na których w zaimprowizowanych klatkach z łoziny ukrywały się pokorne żony; za nimi muły ciągnęły sześć żelaznych armatek, więcej dla parady, niźli dla obrony, a przez Halila Baszę darowanych, dalej wlokło się kilkadziesiąt wozów wołoskich, na których ułożone były droższe sprzęty dowódcy — trofea licznych rabunków...

Jakże wobec tego zbytku, ubogo wyglądali szeregowcy i starszyzna tatarska, zostająca pod komendą Kryczyńskiego! Widziałeś tu blade, zmęczone twarze, odzież poszarpaną w kawały, obuwia większość wcale nie miała a szczęśliwsi tylko postrojeni byli w kolorowe pantofle, podtrzymywane sznurkami. Bogatym nazwać się mógł posiadacz opończy uszytej z grubego kmiecego sukna — czapki baranie zapylone i brudne, siodła powycierane, konie o zapadłych bokach, odsadnione, kulejące, ledwie się wiokły za taborkiem dowódcy...

Bej udał się na zamek i tam się zakwaterował, pułk zajął opuszczone miasteczko, żołnierze w rozwalonych domach gospodarować zaczęli. Od razu już się nie wiodło przybyszom. Wprawdzie władze tureckie uposażyły Kryczyńskiego z hojnością iście królewską, bo cały obszar ogromnego starostwa barskiego mu darowały, ale cóż, kiedy na tym obszarze prócz zubożałych i rozwłóczonych Czeremisów, ani jednego wolnego osadnika, ani jednego do pańszczyzny obowiązanego kmiecia nie było!

Lasu, wody, łąk pastewnych podostatkiem, ale chleba na wagę złota nie dostać! W pierwszym roku zaboru nie robiono zasiewów na przestrzeni całego województwa, uczciwsi włościanie, całemi gromadami kraj opuszczali, a został się tylko motłoch do rabunku skory, o pracy rolnej, choć korzystnej ale uciążliwej nie myślący wcale, łany więc leżały odłogiem, całe ćwierćwiecze odpoczywały — ztąd to może i dzisiejsza urodzajność tak wielka?...

Pułk Kryczyńskiego, liczył przeszło 4000 ludzi, a gdy dodamy żony i drobną dziatwę, cyfra się podwoi. Jak tu tę zgraję wykarmić? Głód jest strasznym doradcą, a bej nie posiadał zdolności organizatorskich, nie rozumiał tego, że tylko się schylić, oko-

wanie stosunków międzynarodowych wytyka samodzielności każdego organizmu państwowego. Ten zakres spraw wewnętrznych, wyjętych z pod wpływów dyplomacyi zagranicznej rozszerzył się tak znacznie, że republikanie francuscy mogą dziś ścierać się z swoimi przeciwnikami w Zgromadzeniu narodowem bez żadnej obawy, iż do walki wmięsza się jak niegdyś trzecia strona nieinteresowana bezpośrednio formą rządu francuskiego. Interesa pokoju europejskiego stanowią jedyną granicę tej swobody. Kto pierwszy ją przekroczy, spotka się z oporem mocarstw na straży pokoju stojących, które z równą stanowczością odeprą tak zamiary odwetowe zwycięzkich republikanów lub bonapartystów jak i zachcianki restauracyjne legitymistów. Sądząc z dzisiejszego stanu rzeczy, francuska polityka na razie wcale nie zbliża się do tej niebezpiecznej linii demarkacyjnej.

## Przegląd polityczny.

**Austrya-Węgry.** Według najnowszego rozporządzenia państwowego ministerstwa wojny mają istnieć od najbliższego roku szkolnego jako zakłady naukowe i wychowawcze: wojskowe niższe szkoły realne w Güns i St. Pölten; wojsk. wyższa szkoła realna w Weisskirchen na Morawie; wojsk. akademia w Wiener-Neustadt, i techniczna wojskowa akademia w Wiedniu. W tych zakładach, które służą za szkoły przygotowawcze do akademii wojskowych ma być plan naukowy taki sam jak w siedmioklasowych państwowych szkołach realnych z niemieckim językiem wykładowym. Stypendya wojskowe niższej i wyższej kategoryi będą z czasem zupełnie zniesione a odtąd nie będą już udzielane. Obecni stypendyści zaś będą jeszcze pobierać stypendya pod dotychczasowemi warunkami. Na wypadek, gdyby stypendyści obu kategoryj starali się o przyjęcie do niższej albo wyższej wojskowej szkoły realnej przed czasem powołania ich do tych szkół, mogą te podania być nadesłane do wspólnego ministerstwa wojny ale będą uwzględniane tylko w miarę opróżnionych miejsc. Aż do utworzenia osobnego wojskowego domu dla sierót należy sieroty, kompetujące o miejsca w wojskowych zakładach naukowych, aż do czasu w którym osiągną wiek przepisany, umieszczać w wiedeńskim c. k. zakładzie sierot. Kolegium wojskowe w St. Pölten i wojskowo-techniczna szkoła w Weisskirchen na Morawie będą zniesione z końcem bieżącego roku szkolnego; w miejsce kollegium w St. Pölten urządzoną zostanie tamże wojskowa niższa szkoła realna o 4 klasach, a w miejsce wojskowo-technicznej szkoły w Weisskirchen wojskowa wyższa szkoła realna o trzech klasach i trzech oddziałach paralelnych. We wszystkich zakładach mają nauczyciele oprócz nauki zająć się także wychowaniem elewów. Naczelny nadzór spoczywa w rękach wspólnego ministerstwa wojny. W wojskowych akademiach należy aż do ułożenia nowego planu nauk zatrzymać dotychczasowy sposób nauczania. O miejsca eraryalne mogą ubiegać się: ślubni synowie osób wojskowych, tudzież urzędników dworskich i państwowych. Za opłatą połowy należytości mogą ubiegać się synowie urzędników VI. albo wyższej klassy dyet, w ogóle synowie majętniejszych rodziców.

— W węgierskiem ministerstwie handlu pracują obecnie nad ułożeniem projektu ustawy o reorganizacyi Izb handlowych. Następnie ma być przerobioną ustawa leśna, która od wielu lat spoczywa w tem ministerstwie w formie projektu. Prócz tego zamierza ministerstwo handlu przedłożyć sejmowi projekt ustawy o domokrąztwie, które dotychczas jest uregulowane patentem austryackim. W końcu przygotowuje ministerstwo projekt ustawy tyczący się uregulowania prawa odbywania jarmarków. Z uwagi na to, że jarmarki nie mają już dzisiaj prawie żadnego znaczenia, zamierza ministerstwo poczynić pewne zastrzeżenia co do prawa odbywania jarmarków.

---

**Niemcy.** Temi dniami doniósł telegram, że książę biskup wrocławski przesłał naczelnemu prezydentowi Szląska żądane oświadczenie, jako gotów jest wziąć udział w wykonaniu ustawy o administracyi majątku kościelnych gmin katolickich. Niektóre dzienniki przypisują faktowi temu wielką doniosłość, upatrując w nim pierwszy krok episkopatu pruskiego do poddania się ustawom kościelnym. Na poparcie tego twierdzenia przytaczają owe dzienniki także oświadczenia, złożone przez kilku katolickich księży na posłuszeństwo ustawom. Zapatrywanie to wydaje nam się zbyt optymistycznem. Owi księża, którzy dla salwowania płac zdecydowali się dać żądane oświadczenie, są dotąd tak nieliczni, że na palcach jednej ręki policzyć ich można; są to prawdziwe wyjątki, czego najlepszym dowodem reskrypt, wydany niedawno przez szląskiego prezydenta a polecający zachowanie nazwisk tych księży w najściślejszej tajemnicy, aby ich uchronić od prześladowania duchownej władzy i zniewag ze strony ludności katolickiej. Reskrypt taki byłby niepotrzebnym, gdyby liczba takich „nawróconych“ księży była imponującą, albo gdyby biskupi byli zdecydowani zejść z dotychczasowej drogi opozycyjnej. Nie trzeba nadto zapominać, że kurya rzymska upoważniła wyraźnie biskupów pruskich do traktowania z rządem w sprawie administracyi majątków kościelnych. Jeżeli przeto biskup wrocławski na mocy tego upoważnienia oświadczył rządowi gotowość współdziałania w wykonaniu tej ustawy, to nie wynika ztąd wcale, by się zanosiło na zwrot w taktyce biskupów. Uderzającem jest jednak, jak wielką wagę przywiązują w Berlinie do każdego kroku duchowieństwa katolickiego, który, chociażby tylko na pozór zapowiadał „odmianę.“

— Pruska półurzędowa prasa musiała jak się zdaje, otrzymać polecenie, aby zaprzestała wycieczek przeciw ambasadorowi francuskiemu wicehrabiemu Gontaut Biron. Od pewnego czasu bowiem ucichły głosy, domagające się odwołania z Berlina tego dyplomaty, a obecnie jeden z półurzędowców pruskich tak się odzywa: „Koła dyplomatyczne stanowczo powątpiewają o prawdziwości pogłoski, jakoby tutejszy ambasador francuski, wicehrabia Gontaut Biron wniósł prośbę o dymissyę, ambasador bowiem nie czyni żadnych przygotowań do opuszczenia Berlina. Nie robi on sobie nic z zaczepek, na jakie niedawno w pewnej części prasy niemieckiej był wystawionym, ponieważ ze sfer decydujących otrzymał zapewnienie, że rząd niema z niemi nic wspólnego. Jedynym powodem, który mógłby ambasadora skłonić do powrotu do Francyi, byłyby stosunki familijne, nie polityczne. Wicehrabia, który jak wiadomo, jest wdowcem i ojcem licznej rodziny, powierzył wychowanie swych małych dzieci najstarszej swej córce, która była poślubioną hrabiemu d'Hu-elst. Od czasu śmierci hrabiego t. j. od stycznia b. r. musiał ambasador wychowaniu swych dzieci i zarządowi dóbr poświęcić większą uwagę, co przy natężającej działalności politycznej nieraz z trudnością mu przychodziło.

---

**Francya.** *Journal officiel* ogłasza ustawę konstytucyjną o władzach publicznych, która brzmi jak następuje:

„Zgromadzenie narodowe przyjęło ustawę w następującej osnowie:

Art. 1. Senat i Izba deputowanych zbierają się corocznie w drugi Wtorek w miesiącu Styczniu, jeżeli wcześniejsze zwołanie ze strony prezydenta Rzeczypospolitej nie zostanie zarządzone. Obie Izby muszą przynajmniej pięć miesięcy w każdym roku obradować. Sesya obu Izb równocześnie się rozpoczyna i zamyka. W Niedzielę pierwszą po otwarciu Izb odbędą się publiczne modły w kościołach i świątyniach, celem ubłagania błogosławieństwa dla prac Zgromadzenia.

Art. 2. Prezydent Rzeczypospolitej oznacza zamknięcie sesyi. Ma on prawo zwoływania Izb w nadzwyczajnych wypadkach. Musi on je zwołać, jeżeli w odstępie między jedną a drugą sesyą żąda tego absolutna większość członków tworzących każdą Izbę. Prezydent może Izby odroczyć. Odroczenie nie może jednak przekraczać miesiąca i nie częściej jak dwa razy podczas sesyi następować.

Art. 3. Przynajmniej na miesiąc przed upływem władzy publicznej prezydenta Rzeczypospolitej, muszą Izby zebrać się w Zgromadzenie narodowe, aby przystąpić do wyboru prezydenta. Gdyby zebranie nie było zwołane, nastąpi ono z urzędu na dwa tygodnie przed upływem owej władzy. W razie zgonu lub ustąpienia prezydenta Rzeczypospolitej, zbierają się Izby natychmiast z urzędu. W razie, gdyby w zastosowaniu art. V. z 25. Lutego 1875 Izba deputowanych w tej chwili była rozwiązaną, gdy prezydentura Rzeczypospolitej jest opróżnioną, zwołać należy kolegia wyborcze i senat ma się z urzędu zebrać.

Art. 4. Każde zebranie jednej z obu Izb, któreby się odbyło w przestankach zwykłej sesyi, jest niedozwolone i nieprawomocne, z wyjątkiem przewidzianego w powyższym artykule wypadku, oraz wtedy, gdy senat zebrany jest jako sąd; w ostatnim wypadku może on tylko spełniać funkcye sądowe.

Art. 5. Posiedzenia Senatu i Izby deputowanych są publiczne. — Niemniej każda z Izb może na żądanie pewnej, regulaminem oznaczonej liczby swych członków ukonstytuować się jako tajna komisya. Orzeka ona absolutną większością, czy w tym samym przedmiocie odbyć się ma publiczne posiedzenie.

Art. 6. Prezydent Rzeczypospolitej komunikuje się z Izbami mesażami, które minister z trybuny odczyta. Ministrowie mają wolny wstęp do Izby i muszą być słuchani jeżeli tego żądają. Mogą oni przy pewnym projekcie ustawy mieć do poparcia komisarzów, mianowanych *ad hoc* dekretem prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 7. Prezydent Rzeczypospolitej ogłasza ustawy w miesiąc po przesłaniu rządowi stanowczo przyjętej ustawy. Musi on owe ustawy ogłosić w terminie, który do ogłoszenia wyraźnem głosowaniem w jednej lub drugiej Izbie, za naglący uznany został. W oznaczonym do ogłoszenia peryodzie może prezydent Rzeczypospolitej za pomocą motywowanego mesażu żądać nowych obrad dla obu Izb, które to zadanie nie może być odrzucone.

Art. 8. Prezydent Rzeczypospolitej negocyuje i zatwierdza układy. Zawiadamia o tem Izby, o ile interes i bezpieczeństwo państwa na to pozwalają. Ugody pokojowe, handlowe i te, które obciążają finanse państwa, oraz te które się odnoszą do stanu osób i prawa własności Francuzów za granicą, wtedy dopiero są prawomocne, jeżeli je obie Izby przyjmą. Żadne ustąpienie, wymiana, ani przybytek terytoryum nie może nastąpić bez wyraźnej ustawy.

Art. 9. Prezydent Rzeczypospolitej nie może wydawać wojny bez poprzedniego przyzwolenia obu Izb.

Art. 10. Każda z Izb jest sędzią co do wybieralności swych członków i prawidłowości ich wyboru; ona tylko przyjmować może ich dymisyę.

Art. 11. Bióro każdej z obu Izb wybierane będzie corocznie na czas trwania sesyi, równie jak na każdą nadzwyczajną sesyę, jakaby się odbyła przed zwykłą sesyą następnego roku. Jeżeli obie Izby zbiorą się na zgromadzenie narodowe, składa się ich bióro z prezesa, wice-prezesa i sekretarzów z Senatu.

Art. 12. Prezydent Rzeczypospolitej może tylko przez Izbę deputowanych wprowadzonym być w stan oskarżenia i tylko przez Senat sądzonym. Ministrowie mogą być zaskarżeni przez Izbę deputowanych o przestępstwa, jakich się w wykonywaniu swego urzędu dopuszczą. W takim razie sądzeni będą przez Senat. Senat może dekretem wydanym w Radzie ministrów przez prezydenta Rzeczypospolitej, jako sąd być ustanowiony, aby orzekać o wszelakiej bezpieczeństwo państwa naruszającej osobie. Jeżeli śledztwo przez zwykłe sądy rozpoczęte zostało, może być wydany dekret zwołujący Senat, póki nie wyjdzie rezolucya o winie. Ustawa ureguluje postępowanie przy oskarżeniu, śledztwie i wydaniu wyroku.

Art. 13. Jeden członek jednej lub drugiej Izby nie może za wypowiedziane w wykonywaniu swych funkcyj zdanie lub głosowanie być prześladowanym, lub sądowemu śledztwu ulegać.

Art. 14. Żaden członek jednej lub drugiej Izby nie może w ciągu sesyi bez przyzwolenia Izby, do której należy, być poszukiwanym lub aresztowanym za zbrodnicze lub kryminalne czynności, chyba że na gorącym uczynku schwytanym zostanie. Uwięzienie lub prześladowanie członka jednej lub drugiej Izby, zawieszone zostaje w ciągu sesyi i na cały czas jej trwania, jeżeli Izba tego żąda.

Dan na publicznem posiedzeniu w Wersalu 22. Czerwca, 7. i 16. Lipca 1875.

Prezes: książę *d'Audiffret-Pasquier.*

Sekretarze: Feliks *Voisin*, E. *Duchatel*, E. *Lamy*, Ludwik *Segur*, wicehr. Blin de *Bourdon*.

Prezydent Rzeczypospolitej ogłasza niniejszą ustawę.

Wiceprezes Rady ministrów,
minister spraw wewnętrznych *Buffet.*

Marszałek *Mac-Mahon*,
Książę Magenty.

Z Paryża donoszą na dniu 21. b. m: „Sprawozdania z prowincyi, nadchodzące od rozmaitych osób donoszą zgodnie, że bonapartyści starają się wszelkiemi sposobami wyzyskać zwycięstwo odniesione nad republikanami na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego 15. b. m. Przedstawiają oni Buffeta jako swego sprzymierzeńca i utrzymują, że Buffet miał oświadczyć, iż tylko przywrócenie cesarstwa zdoła złamać tendencye socyalistyczne. Występowanie bonapartystów jest do tego stopnia śmiałem i zuchwałem, że stanowisko kilku prefektów stało się w skutek głosowania z 15 bm. niezmiernie trudnem. Jeden z prefektów departamentu położon. w pobliżu Paryża, podał się nawet do dymisyi. Buffet nie przyjął dymisyi i odpisał petentowi, że przesadza. Deputowani orleańscy z grupy Bochera są bardzo zaniepokojeni tem wystąpieniem bonapartystów, a wystąpienie ich z prawego centrum można już uważać za fakt dokonany. Chcą oni się połączyć z Wallonistami, ażeby wspólnie z trzema grupami lewicy nie dopuścić do przywrócenia cesarstwa. Orleański *Journal de Paris* donosi, że potwierdzają się pogłoski, wedle których liberalna część prawego centrum układa się z grupą Wallona o wspólny program postępowania.

— Umiarkowana lewica odbyła d. 19. b. m. pod przewodnictwem swojego wiceprezydenta Feray'a posiedzenie klubowe, z którego ogłasza w organach swych następujące sprawozdanie: Głównym przedmiotem obrad był wniosek deputowanego Malartre o odroczeniu Zgromadzenia narodowego do Listopada.

Po wysłuchaniu sprawozdania swego, prezydyum o tym wniosku badało zgromadzenie dokładnie, ile Izba wersalska może potrzebować czasu, ażeby załatwić te sprawy, które przed rozwiązaniem załatwione być muszą. Deputowani tego stronnictwa przyszli do przekonania, że projekta ustaw wojskowych mogą dopiero za parę miesięcy przyjść na porządek dzienny. W obec tego umiarkowana lewica zgodnie z żądaniem rządu oświadcza się za sesyą jesienną, wyraża jednak życzenie, ażeby sesya ta rozpoczęła się najpóźniej w pierwszych dniach października, tak, ażeby pozostało jeszcze dość czasu do rozpisania wyborów do nowej Izby deputowanych.

---

ło ziemi pochodzić — a wszystkim potrzebom snadno się zadość uczyni. Rabuś stary zbawienie widział tylko w rabunku... Ale kiedy bo nie było rabować kogo!

Wkoło na mil 20—30 był step bezludny — przybysze więc zaczęli od tego, że zjedli własne konie, potem jesień nastręczyła im sporo owoców, dawniejsi bowiem osadnicy Barscy, w trzebieżach puszcz zakładali duże sady, futorników roiło się tu *ante hosticum* tysiącami. Na pierwszy raz zażegnano tedy biedę, zwłaszcza, kiedy wkrótce Kamieniec trochę nadesłał prowiantu. Bej ściągnął z okolicy Czeremisów, zamek przy ich pomocy jako tako obwarował, nowe wały usypał, częstokołami zabezpieczono północną miasta dzielnicę, warty w bramach stanęły i nastał nowy porządek. Połowa Lipków wychodziła na rabunek, druga stała załogą w mieście pilnując zameczku, który takim dziwnym losom w ciągu ostatnich dwóch wieków ulegał.

Krzeczkowski osiadł w dworku u podnóża warowni Barskiej zbudowanym, opatrzył go, oczyścił i tam żonę wprowadził. Chata jak *sakla* wyglądała, ale schludna, olepiona gliną, przynajmniej od deszczu i zimna chroniła.

Elżbieta już matką została, zawsze milcząca i pokorna, może się i przywiązała do człowieka, który otaczał ją szacunkiem, pracował nad tem, by na możebnych nie zbywało jej wygodach. Często mil kilka wędrował bez szemrania, by zdobyć dla żony szklankę mleka, albo suchy chleba kawałek. Cichy, milczący, wszystkie ciężary dzwigał, by tylko jej trosk umniejszyć; a że z nią często o Litwie, jak o najmilszej ojczyźnie rozmawiał, że tęsknił do tej Litwy, więc i sierota marzyła o niej...

Z czasem Elżusia z losem swym godzić się zaczęła z każdym dniem postrzegając w mężu tyle zalet, wyszczególniających go korzystnie pośród tłumu rabusiów i opryszków. Wreszcie nie zmuszał jej do przyjęcia islamizmu, pozwalał modlić się do swojego Boga, co w onych wiekach gorącej wiary, a ciężkich trosk i przewrotów, znaczyło już tak wiele, tak wiele!

Krzeczkowski nieraz powracał z zamku smutny i przybity, i wówczas w ciszy skromnego *odaliku* znajdował uspokojenie i pociechę — był więc szczęśliwy! Często pobratymcy Lipkowie sarkali w obec niego na beja, że się wbrew przepisom Koranu upijał, że opływając w dostatki, nie chciał widzieć nędzy, jakiej oni zaznają — rotmistrz słuchał, milczał, czekał...

Niekiedy śród nocy jesiennej śniły mu się puszcze, trzęsawiska, piaski, gdzie się wykołysało jego dzieciństwo, i równając spokój ówczesny, ubóstwo przeciwne z dzisiejszem położeniem... zrywał się... chciał wracać... po co? do kogo?.. Do rozwalonych ognisk domowych, żeby na szubienicy kresowej dokonać żywota? I biedny Tatar miotał się w niemej rozpaczy, aż słodkie słowa żony, jej wiara w lepszą przyszłość uspakajały go zupełnie.

Wówczas nabierał otuchy, znękanym braciom niósł słowo pociechy, zachęcał do cierpliwości, nawet... nawet o powrocie nad Wakę natrącał ostrożnie i nad spodziewanie nietylko oporu nie znajdował, ale gotowość wszelka przychylała się do jego zamiarów... Z dniem każdym rosła liczba jego stronników; Kryczyński ani przypuszczał, że w skromnym rotmistrzu ma tak groźnego przeciwnika...

— W kołach rządowych obiecują sobie, że składki na dotkniętych powodzią osiągną poważnę cyfrę 10 milionów franków. Lord major Londynu stanął na czele komitetu zbierającego w Anglii składki na ten cel i ogłasza obecnie w dziennikach, że składki te wynoszą już obecnie 400.000 fr. Uzbieranych pieniędzy nie przesyła lord major na ręce komitetu, na którego czele zostaje marszałkowa Mac-Mahonowa, lecz udziela pieniądze dwom oficerom angielskim, którzy sami, znajdując się na miejscu klęski, rozdają pieniądze pomiędzy nieszczęśliwych.

— *Bien public* donosi: „Kilka dzienników doniosło, że p. Thiers ma zamiar udać się do kąpiel w Cotterets. Wiadomość ta nie ma żadnej podstawy. Znakomity ten mąż stanu, który obecnie cieszy się najlepszem zdrowiem, miał pierwotnie zamiar udać się tego lata do Konstantynopola. Lecz odstąpił od tego zamiaru i co najwięcej zrobi w tym roku małą wycieczkę do Szwajcaryi.

---

**Włochy.** Dzienniki ogłaszają następujący list Garibaldego w przedmiocie ustaw o bezpieczeństwie publicznem:

„Kochany Lanzirotti! Ustawy wyjątkowe o bezpieczeństwie publicznem są nietylko błędem, ale zbrodnią. Mam nadzieję, że nigdy nie wejdą w wykonanie. W przeciwnym razie sprowadzą fatalne skutki. Niechaj odpowiedzialność za nie spadnie na tych, którzy je wywołali. Twój *Garibaldi.*“

Po raz to pierwszy od przybycia do Rzymu występuje Garibaldi tak stanowczo przeciw rządowi. Zdawało się już, że stał się jednym z jego filarów, ale *on revient toujours à ses premiers amours.*“

---

**Hiszpania.** (*Z teatru wojny.*) Korespondent wojenny *Kreuzztg.* pisze: „Wypadki, jakie właśnie odegrały się w Hiszpanii, są rezultatem półrocznej prawie pracy. Wypadki te tem godniejszemi są uwagi, że armia rządowa, co jest rzeczą niezwykłą, odniosła zwycięstwo. Dla skutecznego pokonania karlizmu trzeba było przedewszystkiem oczyścić prowincye południowe i wschodnie z hufców Dorregaraya i Savallsa aby zlokalizować wojnę wNawarze i prowincyach baskijskich. Pomysł ten wyszedł od Cabrery, a celem jego było skoncentrowanie wszystkich wojsk nad Ebrem i rozpoczęcie operacyj zjednoczonemi w ten sposób siłami. Chcąc z góry zapobiedz wszelkiemu niepowodzeniu, wzmocniono armię centralną do tego stopnia, aby opór ze strony Karlistów pomimo największej waleczności był niemożliwym. Zadaniem wodza karlistowskiego generała Dorregaraya mogła być przeto jedynie rozumna defenzywa. Nie było nigdy jego zamiarem występować zaczepnie przeciw Jovellarowi, lecz jedynie przeszkadzać połączeniu się tego generała z Quesadą. Celu tego dopiął Dorregaray, jak się zdaje. Gdy coraz dalej bez boju ustępował, odzywały się głosy, że działa w porozumieniu z Cabrerą i że zamierza albo kapitulować z całą armią, albo też schronić się na terytoryum francuskie. Lecz wynik jego operacyj uspokoił nawet największych pessymistów, a odwrót Dorregaraya jest arcydziełem sztuki wojennej najnowszych czasów. Generał, który wraz ze swymi żołnierzami naraża się na takie znoje, dalekim jest od kapitulowania, a marsze Dorregaraya są wymownym dowodem doskonałej karności i wybornego ducha wojsk karlistowskich. Miał on w ogóle około 10.000 ludzi do dyspozycyi, przeciw którym postępowało 30.000 ludzi pod dowództwem Jovellara i Martineza Campos.

W długim wąwozie pod Morello udało się Karlistom zatrzymać i pobić Jovellara jeszcze przed połączeniem się jego z Camposem. Cantavieja była obsadzoną i służyła niejako za wędzidło dla wojsk jenerałów Jovellara i Camposa, podczas gdy Dorregaray korzystając z chwili, wycofał się z 7000 ludzi na północ. Załoga Cantavieji musiała oczywiście po kilku dniach kapitulować i dostała się w niewolę, za to jednak zyskał Dorregaray na czasie i był już nad brzegami Ebra gdy pomyślano o ściganiu go.

Ten odwrót Karlistów jest arcydziełem marszu: w czterech dniach zrobili Karliści 230 kilometrów (31 mil) drogi. Przybywszy nad Ebro przekroczył Dorregaray tę rzekę między Caspe i Cipriana. Armia jego podzieloną była na 4 brygady pod dowództwem jenerałów Gamundi, Pancheta, Cucala i Marina. Rzecz naturalna, że ubyła mu pewna część ludzi wskutek znużenia, lecz część to wcale nieznaczna. Przebywszy Ebro poszedł Dorregaray w kierunku Hueski, czem tak przerażoną była cała okolica tego miasta, że natychmiast powołano pod broń wszystkich ludzi od lat 16 do 60. Pod Boltana u źródeł Rio Gallego zatrzymał się Dorregaray i rozłożył się tam główną kwaterą podczas gdy wojska jego w okolicy stanęły obozem.

---

**Turcya.** *Powstanie w Hercogowinie* przybiera z każdym dniem groźniejsze rozmiary. Zamiar zlokalizowania go nie powiódł się, Czarnogórcy bowiem nie dają się powstrzymać od popierania rewolty. Jeżeli jeszcze Serbowie podadzą rękę powstańcom, natenczas z iskierki hercogowińskiej powstać może wielki pożar w słowiańskich prowincyach Turcyi.

Oto ostatnie wiadomości o powstaniu zebrane z dzienników: „Po krwawem starciu pod Kreskową usiłował rząd turecki przywrócić pokój nakazując powstańcom, aby w przeciągu trzech dni broń złożyli. Termin ten upłynął z dniem 15. b. m., ale o pokoju nie ma mowy. Na prawym brzegu Naretwi panuje jeszcze spokój, z wyjątkiem czterech miejscowości — ale rozjątrzenie jest wszędzie ogromne.“ *Nar. Listy* donoszą z Vrgorac 14. b. m.: „Turcy zamordowali kilku chrześcian i jednego turystę; wiele rodzin hercogowińskich opuszcza kraj, chroniąc się za granicę.“ Pod dniem 17. b. m. zaś piszą: „W bitwie pod Newesinje poległo około 200 Turków i 20 chrześcijan. Pod Stolicami przyszło do małej potyczki w której Turcy stracili 12 ludzi.“

---

# KRONIKA.

— **JE. p. Namiestnik** spędził noc dzisiejszą spokojnie. W stanie słabości nie zaszła żadna zmiana.

— **Mianowania.** Pułkownicy: Józef Barth, ze sztabu generalnego, dyrektor artyleryi przy komendzie generalnej we Lwowie, tudzież Antoni Wildmoser, komandt depôt artyleryi w Krakowie w uznaniu przeszło piędziesiątletnich chwalebnych zasług, otrzymali ordery żelaznej korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Nadlekarzami rezerwy mianowani zostali elewi lekarscy: dr. Oswald Byk przy pułkn piech. nr. 15. i dr. Mieczysław Dembowski przy pułku piechoty nr. 20

— **Naczelny dyrektor poczt** galicyjskich, p. Antoni Schiffner, wyjechał dziś w podróż inspekcyjną Objeżdżać będzie powiat sądecki i wadowicki.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Myślenicach z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 31 Sierpnia b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Tłumaczu z grupy większych posiadłości rozpisano na dzień 31 Sierpnia b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(λ) **Próby asfaltowania chodników.** Podczas brukowania ulicy Kopernika we Lwowie w maju b. r. i rozszerzenia chodników z płyt trembowelskich, zarządził miejski urząd budowniczy na próbę wyasfaltowanie kilkunastosążniowej przestrzeni chodnika po pod kamienicę, w której się mieści urząd loteryjny i popod gmach gal. Towarzystwa kredytowego. Pracy tej podjął się p. Hlavaty i w przeciągu kilkunastu dni wyasfaltował tę przestrzeń asfaltem krajowym. Wybrano to miejsce dłatego, ponieważ jest wystawione na silne działanie promieni słonecznych a chciano właśnie przekonać się, jakim też zmianom ulega asfalt krajowy pod wpływem słońca. Przekonano się, że podczas silnych upałów asfalt ten staje się miękkim. Obecnie brukują ulicę Sukstuską od ulicy Karola Ludwika do ulicy Ossolińskich i równocześnie rozszerzają chodniki. Na dwudziestu sążniowej przestrzeni od ulicy Kościuszki ku śródmieściu chodnik ma być pokryty asfaltem szwajcarskim z kopalni Seysels. Pracy tej podjął się dr. Karol Lewakowski z Jass, który sprowadził w tym celu robotników obeznanych z wyrabianiem betonu.

(λ) **Nowe ulicy.** W skutek zezwolenia Rady miejskiej przeciętą będzie w tym roku nowa ulica prowadząca z ulicy Zielonej przez grunta p. D. na Rury. — Z ulicy Grodeckiej ma być jeszcze w tym roku przecięta ulica przez grunta p. Freunda, właściciela tartaku parowego, na ulicę Janowską. — W myśl uchwały Rady miejskiej rozpoczął p. Zawadzki, właściciel realności za ogrodem Jabłonowskich, usypywać nową ulicę, która miała łączyć ulicę Jabłonowskich z ulicą Snopkowską. Jak wiadomo, łączyły się dotychczas powyższe ulice wąziutką ścieżką ponad Pełtwią. P. Zawadzki, chcąc usypać ulicę, musiał skopać szkarpy i wykopaną ziemią zasypał ową ścieżkę. C. k. skarb wojskowy, jako właściciel realności i ogrodu Jabłonowskich zaprotestował przeciw zasypywaniu ścieżki, argumentując, że ścieżka ta jest jego własnością. P. Zawadzki musiał przeto zaniechać dalszych robót i przystąpić do przeprowadzenia sporu prowizoryalnego.

*** **Za wyratowanie** tonącego w Sanie Piotra Berizaka udzieliło W. Namiestnictwo nagrodę w kwocie 15 złr. Leszkowie Puziowi z Hużela, w powiecie Liskim.

*** **Usiłowane morderstwo.** W Ptaszkowej w powiecie Grybowskim, dnia 7 Czerwca Włoch nazwiskiem Giovanni Miola, zatrudniony przy budowie koleji żelaznej napadł w mieszkaniu częściowego przedsiębiorcę Alojzego Luigi w zamiarze zamordowania go. W rzeczy samej pchnął go nożem w lewą pierś i w głowę, i byłby go dobił, gdyby nie pomoc kilku włościan z Ptaszkowej, którzy nadbiegli i obronili przedsiębiorcę. Spełniwszy opisany czyn zbrodniczy zapalczywy syn Południa chciał się ratować ucieczką, lecz przez wysłanych za nim w pogoń żandarmów schwytany został w Strzylawce i odstawiony do sądu w Nowym Sączu.

— **Ostatni tydzień wystawy sztuk pięknych** w Domu Narodnym, kończy się jak donoszą ogłoszenia zarządu, z dniem 1 Sierpnia. W ostatnich dniach przybyło jeszcze na wystawę kilka zajmujących obrazów.

— **Posąg wodza Germanów** Hermanna, w Detmoldzie, świeżo wzniesiony kosztem około 100 tysięcy talarów, waży 153.000 funtów i zawiera 21.176 funtów miedzi, 126.153 funtów żelaza kutego i 5.873 funtów żelaza lanego.

— **Obraz Tycyana,** przedstawiający *Danae* nabyty został przez dwór cesarski w Petersburgu do zbiorów w takzwanym Eremitażu, od księcia Baoncompagniego, w którego rodzinie od początku stale pozostawał, za cenę 630.000 franków.

— **Z obawy przed obłąkaniem** zastrzelił się w tych dniach w Opawie inżynier państwowy Wacław Knorr. Obawę tę nieszczęśliwy wyznał w liście napisanym przed dokonaniem samobójstwa.

— **Projekt budowy tunelu podmorskiego** przez cieśninę Gibraltarską coraz liczniejszych znajduje zwolenników, a w celu przeprowadzenia go zawiązało się w ostatnich dniach w Paryżu Towarzystwo angielsko-hiszpańskie. Badania przedwstępne co do możności tego suchego połączenia Europy z Afryką wydały wcale zadowalniające rezultaty. Tunel ma być zbudowany w prostej linii od pewnego punktu wybrzeża hiszpańskiego pomiędzy Tarifą a Algerizas, do wybrzeża marrokkańskiego pomiędzy Ceutą a Taugerem, a długość jego w takim razie wynosić będzie 44.139 stóp paryskich. Technicy utrzymują iż budowa tego bez porównania łatwiejszą będzie do zrealizowania niż tunelu po pod cieśniną Kaletańską. Rozchodzi się teraz jeszcze o rzecz najgłówniejszą, bo o pieniądze.

— **Program podróży księcia Walii** w Indyach azyatyckich obejmuje także wielkie polowanie na tygrysy w okręgach leśnych Maldah i Purneah. Ludność krainy Pundszeb złożyła na przyjęcie księcia 20.000 funtów szterlingów. W obozie pod Delhi odbędzie się przegląd wszystkich wojsk bengalskich.

— **Tegoroczny zbiór winogradu** w Węgrzech mimo tylu klęsk elementarnych, obiecuje być wcale dobrym, gdyż w niektórych okolicach urodzaj jest nadzwyczajny.

— **Nowo wynaleziony karabin** Kropatschka próbowany był w zeszłym tyodniu w obozie pod Brukiem nad Litawą. Próby wypadły nadzwyczajnie pomyślnie, gdyż z łatwością można dać z karabina tego 10 do 15 razy ognia na minutę. Karabinem Kropatschka mają być uzbrojeni strzelcy.

— **Przygoda morska.** Parowiec *Tryumph* niedawno na wodach Hybrydzkich pod Plocktown wpadł na olbrzymiego wieloryba. Skutek tego karambolu był tan, że potwór morski został zabity lub też bardzo mocno ogłuszony, gdyż ujrzano go bezwładnie płynącego na powierzchni morza; ale i okręt tak mocno poszwankował, że musiano skierować dogę do najbliższej przystani, i tam przeładować go. W kilka dni później inny parowiec odstawił do tej samej przystani zabitego wieloryba.

— **Cenne odkrycia literackie** zrobiono w ostatnich dniach w opactwie Bazyliańskiem Grottaferrata pod Frescati Mocisi tego klasztoru, w r. 1002 wygnani z Sycylii i zaproszeni przez cesarza Ottona III. osiedlili się w owem opactwie i przynieśli tam mnóstwo z sobą greckich ksiąg biblijnych, z których pilnie korzystali ukrywając te skarby wiedzy starannie przed okiem świata. Długo przeto nikt nie wiedział o tych księgach, aż kardynał Angello Mai dotarł między innemi i do biblioteki klasztoru Grottaferrata. Po nim korzystał z tej biblioteki N. Giuseppe Cozza, któremu wiele zawdzięczać należy co do studyów tekstu biblijnego. Cozza wydobył na jaw spleśniałe manuskrypta z 11 stulecia i oczyścił je z pleśni, między innemi rekopis Strabona z 6. najprawdopodobniej wieku, a zatem najstarszy ze wszystkich 28 znanych tekstów biblijnych, a co ważniejsza kompletny t. j. zawierający ustępy, których braknie innym znanym tekstom. Pisany jest ten kodeks nadzwyczaj poprawnie i pod tym względem stoi wyżej także od odkrytego przez Tiszandorfa tekstu biblijnego sinaickiego.

— **Miasto Pułtusk** w gubernii Płockiej, nad rzeką Narwią położone, we Środę w południe okropnie pogorzało. Z całego miasta, posiadającego wiele zabytków historycznych, gdyż założonego w początkach 13 stulecia, zaledwie czwarta część domów pozostała. Ogień trwał całą dobę. Pułtusk jest miastem powiatowem i siedzibą biskupów płockich; liczy do 10 tysięcy mieszkańców.

— **Aodolf Dechamps,** belgijski minister stanu a dawniej spraw zagranicznych i robót publicznych, gubernator prowincyi Luksemburskiej zmarł d. 19. b. m. w Manage pod Bruksellą przeżywszy lat 69. Adolf Dechamps był bratem kardynała arcybiskupa Mecheluskiego.

— **Nową ofiarą** przesilenia finansowego w Wiedniu jest właściciel handlu korzennego Schremmel, starzec 72-letni i małżonka jego Rozalia, licząca lat 63. Na cały Wiedeń słynął Schremmel od lat 37 z rzetelności a w stosunkach z innymi kupcami uchodził za ucieleśnioną punktualność. I w rzeczy samej, mimo wielkich strat poniesionych w nieszczęsnych czasach ostatnich, zacny Schremmel do ostatka skrupulatnie czynił zadość wszelkim swym zobowiązaniom, aż w ostatnich dniach zaskoczyła go niemożność zapłacenia kilku zapadłych akceptów. Nie mogąc przenieść na sobie sromu z powodu ogłoszenia niewypłacalności otruł się biedny starzec we wtorek wraz z swą sędziwą małżonką. Przed wykonaniem tego aktu rozpaczy do ostatniej chwili małżonkowie pracowali w swym sklepie z gorliwością, jaka odznaczała ich przez lat blisko 40 i jeszcze w dzień przed śmiercią sporządzili inwentarz swego handlu, z którego okazuje się, że stosunki Schremmla nie były jeszcze tak złe i tylko chwilowy brak gotówki był przyczyną niewypłacalności, z kredytu licznych przyjaciół zaś nie chciał ambitny kupiec korzystać. Inwentarz o którym mowa wykazuje stan czynny handlu w sumie około 8.000 złr., podczas gdy stan bierny wynosił zaledwie 2.540 złr. Wiadomość o tak smutnym końcu tak szanownej firmy sprawiła w całym Wiedniu niezmiernie przykre wrażenie. Nieszczęśliwi małżonkowie byli bezdzietni i handel swój przekazali w testamencie jednemu z swych przyjaciół.

---

## Korrespondencya redakcyi.

**Dyrekcyi banku zaliczkowego w Stanisławowie.** Nadesłany nam bilans umieszczony być może tylko w inseratach. Prosimy o dyspozycyą.

---

# GOSPODARSTWO I HANDEL.

## O urządzeniu publicznych składów zbożowych (entrepôts) we Lwowie.

### III.

Wyłożone korzyści składów (entrepôts) sprawiły, że we wszystkich niemal krajach zachodniej Europy urządzono takie składy w większych miastach, które leżąc nad morzem, nad rzekami spławnemi lub wreszcie przy ważniejszych drogach żelaznych miały warunki potemu, by stać się ogniskami handlowemi. Wyrobiły się też formy prawne potrzebne do należytego funkcyonowania tych instytucyi a to w Anglii w drodze zwyczajowej, w innych krajach w drodze ustawodawstwa, któremu za wzór posłużyły w ogóle urządzenia francuskie i belgijskie. W Austryi określa te stosunki rozporządzenie ministeryalne z dnia 19. Czerwca 1866 Nr. 86 Dz. p. p. Nie tu pora wdawać się w rozbiór tego rozporządzenia i wskazywać, jakie ważne ulepszenia byłyby w niem potrzebne, dość że istnieje prawna podstawa dla rozwoju instytucyi, której korzyści wykazano poprzednio a skoro podstawa ta istnieje i to od tak dawna, należy spieszyć się z zaprowadzeniem składów bacząc zwłaszcza na to, iż kraje które rywalizują z nami na polu produkcyi zbożowej jak Węgry sąsiednie jak Rossya jak północna Ameryka, bądź posiadają już takie składy i doznają znakomitego ztąd ułatwienia w odbycie na swoje płody, bądź z całą usilnością starają się o zaprowadzenie nowych urządzeń tego rodzaju. Dotychczas istnieją w kraju naszym w jednym tylko Krakowie składy zbożowe dla publicznego użytku, urządzone przez kolej ces. Ferdynanda, które miejscowemu handlowi ważne oddają usługi. We Lwowie Izba handlowa przed kilkoma laty parę razy podnosiła myśl urządzenia takich składów przez kolej Karola Ludwika, jednak do dalszych rokowań celem urzeczywistnienia tej myśli nie przyszło. Także z innej strony myślano o podobnej instytucyi a mianowicie tworzący się w r. 1869 galicyjski bank rolniczo-przemysłowy miał podług §. 2. lit. i) zatwierdzonych statutów zająć się urządzeniem i utrzymaniem publicznych składów zbożowych i uzyskał nawet koncesyę ministeryalną na założenie takowych, lecz bank ów nie wszedł w życie a z nim upadł też projekt urządzenia składów zbo-

żowych. Natomiast magazyn galicyjskiego banku krajowego, wybudowany przy głównym dworcu kolejowym i dziś bez użytku stojący nie był przeznaczony na publiczny skład zbożowy, lecz miał służyć jedynie dla użytku właściciela t. j. banku, który zajmował się interesem zbożowym, zwinięcie zaś tego banku nie może przemawiać ani przeciw prowadzonym przezeń interesom zbożowym, gdyż nastąpiło z zupełnie innych przyczyn a tem mniej przeciw publicznym składom zbożowym, których rzeczony bank wcale nie myślał utrzymywać. Zachodzi teraz pytanie, jak wprowadzić w życie publiczne składy zbożowe we Lwowie, za któremi tu przemawiamy a mianowicie, kto ma się zająć ich urządzeniem?

Podług §. 1. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 19. Czerwca 1866 r. mogą otrzymać pozwolenie na urządzenie takich składów korporacye, stowarzyszenia lub osoby prywatne. We Lwowie, zdaniem ludzi kompetentnych a nieuprzedzonych, prywatne przedsiębiorstwo pojedynczej osoby lub spółki urządzającej skład zbożowy mogłoby niewątpliwie rokować powodzenie pod warunkiem, że zapewni sobie z góry wspomniane już ułatwienia ze strony zarządu kolejowego (ulgi dla przerwanego ruchu, bezpośrednie połączenie z linią kolejową) i pod dalszym warunkiem, o którym obszerniej pomówimy poniżej, że ułatwionem będzie uzyskanie miernie oprocentowanych zaliczek na złożone w składach zboże. Jednakowoż przeciw takiemu przedsiębiorstwu składów zbożowych przemawia wzgląd zasadniczy, iż prywatne przedsiębiorstwo nie dawałoby tej zupełnej rękojmi odpowiedniego postępowania i zachowania składom cechy instytucyi powszechnej, przystępnej wszystkim bez wyjątku i w równej mierze, czego rozwój ekonomiczny koniecznie wymaga. Taką rękojmię może dać jedynie publiczne stanowisko samego przedsiębiorcy urządzającego składy zbożowe tudzież publicznych organów zarządzających składami ustanowionemi z ramienia publicznego. Obok tego przedsiębiorstwo takie urządzone przez prywatne osoby tak w powstaniu swem jak i w dalszem istnieniu zależałoby zupełnie od kolei żelaznych i byłoby na ich łasce, gdyż koncesye ze strony kolei i przychylne ich usposobienia dla instytucyi składowej a nawet zainteresowanie kolei w powodzeniu składów są koniecznemi warunkami ich pomyślnego rozwoju. Jeżeli wspomniany poprzednio wzgląd zasadniczy każe życzyć sobie, ażeby urządzeniem składów zbożowych zajęła się albo korporacya publiczna jak n. p. gmina miejska albo stowarzyszenie z publicznym administracyjnym charakterem, jakiem jest przedsiębiorstwo kolejowe, to wzgląd drugi t. j. zależność składów zbożowych i potrzeba zainteresowania zarządów kolejowych w tej sprawie, wskazuje wyraźnie, że w urządzeniu składów zbożowych we Lwowie powinny wziąć przeważny udział przedsiębiorstwa kolejowe, które przewożą przez Lwów na zachód płody rolnicze Galicyi wschodniej i ościennych krajów t. j. kolej Karola Ludwika i lwowsko-czerniowiecka albo też jedna z tych koleji.

Żądanie udziału przedsiębiorstw kolejowych w urządzeniu składów zbożowych we Lwowie usprawiedliwione jest także tem, że obie koleje są bezpośrednio i w wysokim stopniu interesowane w istnieniu takich składów. Składy zbożowe we Lwowie ściągną na linie tych kolei bardzo znaczny przewóz płodów rolniczych i to nie chwilowo, nie kosztem bardzo znacznych ofiar w wyjątkowych taryfach, lecz trwale. Do ściągnienia przewozu dopomoże wtenczas handel galicyjski czyniąc zakupna u wschodnich sąsiadów a okoliczność, że zboże ze składów lwowskich jakością swoją wzbudzać będzie nierównie większe zaufanie niż wysyłki nadchodzące z rossyjskich i rumuńskich stacyi w stanie bardzo zwykle pierwotnym, skłaniać będzie zagranicę, by tutaj zaopatrywała się w poszukiwany towar. Wreszcie składy zbożowe same niosłyby dochody przez wynajmywanie większych lub mniejszych oddziałów właścicielom zboża tj. producentom lub kupcom.

Możnaby tu zarzucić, że przy urządzeniu składów nie obeszłoby się bez znacznych ofiar ze strony koleji a to raz przez podwójną manipulacyę w skutek przerwanego transportu, następnie zaś przez to, że wozy wyładowane w składzie będą próżne wracały.

Jednakowoż ruch przerwany ma znowu tę korzyść, że umożliwia częstsze użycie tych samych wagonów, które zresztą nie potrzebują próżno wracać; za manipulacyę pobierałyby koleje każdym razem przypadające za to opłaty a stałe związanie znacznego przewozu zbożowego z linią kolejową stanowi korzyść tak znaczną, że dla niej warto ponieść nawet pewne ofiary, gdyby nawet były potrzebne, co nam się jednak nie zdaje, a to tembardziej jeśli się dziś ponosi daleko większe ofiary w zniżeniu taryf mającem jedynie chwilową doniosłość. Mogłyby się też podnieść pojedyncze głosy, wypływające bądź z jednostronnego zapatrywania bądź z egoistycznych pobudek, iż korzystniej byłoby urządzić składy zbożowe (entrepôts) na której stacyi pogranicznej a mianowicie na granicy rossyjskiej, gdzie i tak zboże przeładowane być musi z szerokotorowych wozów rossyjskich na nasze. Na to odpowiemy, że Lwów będąc siedzibą banków i zakładów kredytowych, znacznych firm handlowych, sądów i innych władz oraz stanowiąc punkt środkowy dla wszelkich interesów, jest dla handlu zbożowego ogniskiem bez porównania dogodniejszem od owych stacyi granicznych. Odpowiemy dalej, że z tych stacyi jedna skupiać może wysyłki z Wołynia i północno wschod., Rossyi druga transporty z Podola i połud.-wschod. gubernii, trzecia wywożone z Rumunii zapasy, żadna jednak nie skoncentruje całego przewozu zbożowego przebywającego Galicyę ani nie będzie zarazem ogniskiem dla handlu wewnętrznego. Takim ogniskiem może być tylko Lwów, w którym schodzą się trzy linie kolejowe idące od wschodnich granic monarchii i czwarta od południowej granicy kraju. Także i ten wzgląd ważną tu gra rolę i na korzyść Lwowa przemawia, że tak producenci jak kupcy a zwłaszcza kupcy cudzoziemscy ściągają się chętnie w te tylko miejsca, gdzie znaleźć mogą wygody i przyjemności, których zwykli wymagać a których nie znajdują na stacyach granicznych i dla tego w zwykłych czasach od nich stronią. To też wszędzie zakładają składy zbożowe (entrepôts) pod wielkiemi miastami.

Koszta samego wyładowania do składu i naładowania do dalszej wysyłki z pewnością nie zaciężyłyby na cenach, gdyż za to wychodziłby ze składów towar przesortowany w tym stanie, w jakim chce go mieć konsument zagraniczny, zatem towar, któregoby niepotrzeba poddawać takiej samej operacyi zagranicą, jak to się dziś dzieje.

*Dr. Tadeusz Pilat.*

# Sprawozdanie

## o stanie zasiewów we wschodniej Galicyi w połowie Lipca b. r.

Pod względem stosunków atmosferycznych pierwsza połowa Lipca równą była drugiej połowie Czerwca, była jej przedłużeniem, t. j. dalszym ciągiem posuchy, bogatszej w złe niżeli w dobre następstwa. Tylko niektóre okolice były nieco uprzywilejowane, t. j. pomimo panującej posuchy były przynajmniej skropione rzadkiemi spokojnymi deszczami albo nawiedziła je przelotna burza.

Okolicami temi, były okolice Sokala i Bełza, niektóre miejscowości koło Mościsk, Sambora, Niżankowic, Przemyśla, Jarosławia, cała górzysta południowo-zachodnia część wschodniej Galicyi po Drohobycz, dalej pas w dolinie Łukwi i pas w dolinie Czeremoszu, wreszcie niektóre miejscowości pow. Buczackiego, gdzie jednak deszcze przeszkodziły tylko zbieraniu siana. Rzadkie te deszcze opuściły się po największej części dopiero około 10. Lipca, przedtem tak w tych miejscowościach a w reszcie kraju i potem była posucha, zgubna szczególniej dla jarych zasiewów, wzbudzająca obawy o drugi pokos koniczyny i o otawy i utrudniająca uprawę pod siewy jesienne, które muszą późno wypaść w tym roku, szczególniej na gruntach włościańskich. Skutkom posuchy przypatrzymy się bliżej, przechodząc pojedyncze gatunki ziemiopłodów, tu dodajemy jeszcze, iż z peryodu między 1. a 15. Lipca nie ma do zanotowania gwałtownych klęsk elementarnych; o gradobiciach doniesiono nam tylko z okolic Toporowa i Zadwórza w dniu 4. Lipca, szkody były znaczne wprawdzie, lecz ograniczyły się na małej przestrzeni kraju. W okolicy Toporowa był grad ponownie 11. Lipca, lecz również znaczniejszych szkód nie wyrządził, do charakterystyki wreszcie stanu powietrza w tym peryodzie i spiekota należy, i to że często zrywały się wichry miejscami, jak n. p. w okolicy Kamionki strumiłowej 6. Lipca tak silne, że zrywały dachy.

1) Rzepak. Ze sprzętem rzepaku uwinięto się wszędzie a czas pogodny, suchy, do sprzętu sposobny, był przynajmniej pod tym względem dla gospodarzy korzystnym. Przydłuższa posucha poprzednia wpłynęła jednak miejscami na jakość ziarna, ziarno jest rude i nikłe, co do ilości kombinując poprzednie raporty z nadesłanymi obecnie można uważać zbiór rzepaku w ogóle za średnio dobry. Najlepsze cyfry zbioru (10 korcy z morga) zakomunikowano z okolic Sokala, Bełza, Jaryczowa, Przemyśla, Niżankowic, Jarosławia, Krosna i północnego Podola, najgorsze (5 korcy) z okolic Zadwórza i Starego Sioła, w reszcie kraju obracają się między wyż podanemi granicami.

2) Pszenica. Lubo zbiór pszenicy jeszcze przed 15. Lipca nie wszędzie był zaczęty, doniesienia o pszenicy obecnie otrzymane można uważać za ostateczne, pszenica bowiem była, jeżeli nie wszędzie pod sierpem, to na doścignięciu a przez kilka dni zanim żniwo pszenicy będzie ogólnem, już się nie poprawi. Dościgła przedwcześnie, dużo niewysypanych kłosów, ziarno stronami bardzo nikłe i zapalone, nie kopna, oto skutki posuchy i charakterystyczne cechy tegorocznej pszenicy w wielu stronach, a nadto, jak to z poprzednich sprawozdań wiadomo dotknęła pszenicę rdza dość gęsto. Pomimo to wszystko zawsze pszenica wyszła lepiej z posuchy, więcej obronną ręką, że się tak wyrazimy, jak żyto, i są strony, zkąd nadeszły stosunkowo przynajmniej dobre, miejscami bardzo dobre o jej stanie raporty. Stronami temi są okolice na wschód Lwowa po Gliniany, okolicy Żółkwi, Rawy, okolice Gródka, Komarna, Mościsk, Przemyśla, Sambora, Jarosławia, Pruchnika, Brzozowa, Krosna, w ogóle na całem Podgórzu i w strefie gór (z wyjątkiem okolic Kossowa i Kut), w całej dolinie Dniestru i jego dopływów, wreszcie i na Pokuciu stan pszenicy w przeciwstawieniu do żyta szczególniej był dobry. Dobrym częściowo tylko był stan pszenicy w ziemi Bełzkiej, koło Bóbrki, Narajowa, Firlejowa, Pomorzan, Przemyślan, Brzeżan, koło Brodów i Jaworowa, średnim a miejscami bardzo średnim na całem północnem i południowem Podolu, złym wreszcie absolutnie niemal na rumoszach na granicy Wołynia, w okolicy Glinian, Zadwórza, Krasnego, Ożydowa, Złoczowa, Zabłociec, Podkamienia, Lubaczowa i. Cieszanowa.

Wspomnieliśmy wyżej o rdzy; otóż pojawiła się ona w Bełzkiem, koło Złoczowa, Krasnego, Ożydowa, Glinian, Narajowa, Firlejowa, gdzieniegdzie koło Mościsk, Bursztyna, Podhajec, a pod Bursztynem pokazała się i śnieć, nadto z okolic między Jezierną a Tarnopolem otrzymaliśmy doniesienie, iż miejscami poczyniła znaczne szkody niezmiarka.

O rozpoczęciu żniwa przed 15tym otrzymaliśmy doniesienia z pod Kamionki Strumiłowej, Firlejowa, Cieszanowa, Lubaczowa, Mościsk, Przemyśla, Kałusza, Stanisławowa, południowego Podola, a z północnego Podola z okolic Zbaraża, Romanówki i Bogdanówki.

Dat o zbiorze przeciętnym w cyfrze otrzymaliśmy nie wiele; (z Bełzkiego podano zbiór na 6—7 korcy, z Podola południowego tylko na 6 korcy z morga) w ogóle donoszą tylko, iż banatka wydała lepszy od innych plon.

3) Żyto. O pszenicy, jak widzieliśmy powyżej, były z niektórych stron wiadomości dobre, przynajmniej było dość średnich o życie wiadomości takie są rzadsze a z ostatniego peryodu mamy do zapisania dobre wiadomości tylko z okolic Rymanowa, okolic górskich koło Sanoka, Liska, Chyrowa, Dobromila, Turki, Starego Miasta z wyjątkiem jednak okolicy Drohobyczy, gdzie żyto nie stoi świetnie; doniesienia te jednak tracą na wadze, jeżeli się zważy, że w urodzajniejszych stronach nieurodzaj żyta jest zato ogólnym. I tak wszystkie doniesienia zgodnie skarżą się na nieurodzaj żyta na Podolu północnem i południowem, taksamo z Pokucia ziemi Bełzkiej i Rumoszów a nie brak złych doniesień i z reszty kraju, gdzie biorąc w ogóle urodzaj jest tylko ledwo średni i dobry urodzaj zalicza się do wyjątków. Żniwo z wyjątkiem okolic górskich rozpoczęto na całym obszarze Galicyi wschodniej, zbiór idzie jednak w ogóle tępo, raz dla tego, że inne zboża dościgają przedwcześnie i trzeba żniwo żyta odłożyć, powtóre dla braku robotnika. Relacyą o życie kończymy udzieleniem cyfr zbioru przeciętnego z morga, nadesłanych nam z niektórych okolic. Cyfry lubo nieliczne potwierdzą, iż o urodzaju niema co mówić. Zaczynamy od najniższej cyfry z okolic Starego Sioła, podano ją na 2 kopy z morga, z pod Radziechowa na 3½ kopy, z pod Kamionki Strumiłowej na 4 kopy, tak samo z pod Mościsk, z Podola południowego na 5 kóp, z pod Stanisławowa na 6 kop, z pod Przemyśla na 5—7 kóp, z Jaryczowa na 6½ kopy (z wydatkiem z kopy na 1 korzec i ćwierć), z pod Brodów na 8 kóp, wreszcie z pod Bursztyna na 10 kóp, lecz wydatek z kopy nie przeniesie pono 24 garncy. W ogóle skarżą się wszyscy, że słomy mało, kłosy są krótkie, w skutek czego w wielu miejscach żyto koszono a nie żęto, wiele kłosów pustych a ziarno małe i nikłe.

# OSTATNIA POCZTA.

Najd. Arcyks. Następca Tronu, Rudolf, przejeżdżał się d. 22. b. m. po parku w Schönbrunnie.

Przy otwarciu wszechnicy Franciszka-Józefa w Czerniowcach w d. 4. Października r. b. będą równocześnie otwarte wszystkie lata trzech wydziałów. Odroczone zostaną tylko wykłady matematyczno-przyrodnicze, ale i te rozpoczną się niezawodnie w przyszłym roku szkolnym. W przededniu otwarcia wszechnicy, odsłonięty zostanie w Czerniowcach pomnik *Austrya*. Austryackie ministerstwo oświecenia zawiadomiło o odbyć się mającej uroczystości otwarcia w Czerniowcach uniwersytetu, węgierskie ministerstwo oświecenia. Zawiadomienie to zawiera przy końcu następujący ustęp: „C. k. rząd poczytałby to sobie za zaszczyt i byłby niezmiernie szczęśliwy, gdyby przy akcie inauguracyjnym mógł oglądać reprezentantów król. węgierskich wszechnic, tudzież reprezentantów innych tamtejszych ciał naukowych.“

Według prywatnego telegramu *Czasu* wysłane zostało z Raguzy wojsko do Metkowitz, celem strzeżenia granic austryackich.

Zgromadzenie narodowe odrzuciło 23. Lipca wniosek bonapartystów, aby odroczyć posiedzenie 15. Sierpnia i rozpisać powszechne wybory na 17go Października; natomiast przyjęto wniosek komissyi 470 głosami przeciw 155, według którego Zgromadzenie odroczy się 4. Sierpnia, a zbierze napowrót 4. Listopada.

Wedle *A. A. Ztg.* ma król grecki stanowczy zamiar abdykowania. Obecne ministerstwo Trikupisa jest ostatnią próbą, która jeżeli się nie powiedzie, król złoży koronę.

# Drugi zjazd

## lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie.

(λ) Drugie walne posiedzenie w wielkiej sali ratuszowej zagaił dziś rano o godzinie 10½ pierwszy prezes zjazdu dr. Majer. Obecnych przeszło 300; na galeryach dość wiele słuchaczów. Z dniem dzisiejszym jest zapisanych 485 uczestników zjazdu.

Na wezwanie prezesa odczytali sekretarze sprawozdania z posiedzeń sekcyjnych w d. 21. 23. i 24. b. m. a mianowicie dr. Żuliński sprawozdanie z czynności sekcyi I. przyrodniczej; dr. Grabowski z Krakowa z sekcyi III. medycyny publicznej; dr. Feigel z sekcyi II. klinicznej, a dr. J. Grabowski ze Lwowa z sekcyi IV. farmaceutycznej. Bez rozpraw przyjęło zgromadzenie dziesięć rozmaitych wniosków sekcyi medycyny publicznej i dwa wnioski sekcyi farmaceutycznej. Treść tych wniosków podamy w obszerniejszem sprawozdaniu.

Sekretarz dr. Feigel odczytał telegramy: od dr. Przeździeckiego, usprawiedliwiający nieobecność; od dr. Wilczka, lekarza pułkowego i dr. Ziembickiego z Paryża, zasyłające pozdrowienia.

Wśród burzy oklasków wstąpił na trybunę Włodzimierz hr. Dzieduszycki i rozpoczął odczyt z dziedziny ornitologii z demonstracyami na prześlicznych okazach zwierząt i ptaków z swego muzeum. — Godzina 11½; odczyt trwa dalej.

O godz. 3. popołudniu wspólny obiad pożegnalny w sali posiedzeń sejmowych; gospodarzem uczty prezydent m. Lwowa p. Aleksander Jasiński.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

**Wiedeń**, 24. Lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza dokument koncessyi na kolej Salzkammergut.

**Berlin**, 24. Lipca. Generalny wikaryat w Hildesheim i kapituła fuldajska oświadczyły, że uznają ustawę o administracyi majątku kościelnego.

**Wersal**, 24. Lipca. Zgromadzenie narodowe przyjęło w drugiem czytaniu trzy pierwsze artykuły ustawy o wyborach do senatu. Radykuł Mardier postawił wniosek, aby wybory senatorów i deputowanych rozpisane zostały na Listopad. Izba odrzuciła nagłość tego wniosku 400 głosami przeciw 84. Rozprawy nad interpelacyą o zastosowaniu ustawy o merach odroczono na trzy miesiące.

**Konstantynopol**, 24. Lipca. Ekspedycya naukowa, zajmująca się zbadaniem Palestyny, z porucznikiem Condres na czele, napadnięta została pod Saphet przez bandę rozbójniczą beduińską. Członkowie ekspedycyi odparli napad, dziewięciu z nich rannych.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński**

### Przyjechali do Lwowa.

dnia 23. Lipca.

**Hotel Zorza.**

Pp. K. br. Vaux, z Chodorowa. — W. Daniszewski, z Ruskich Piasków. — E. Dziewulski, z Warszawy. — K. Horodyski, z Tłusteńka. — S. Matkowski, z Jezierny. — Fouquet, z Paryża.

**Hotel Angielski:**

Pp. J. Chalecki, z Paryża. — E. Wesoławski, z Złoczowa. — W. Bogdański, z Ujścia. — Z. Dobrzyński, z Jastrzębca. — J. Kellermann, z Kańczugi. — R. Misiągiewicz, z Przeworska. — S. Swiejkowski, z Uhorca. — J. Skolimowski, z Dymnisk. — K. Wysocki, z Hrehorowa.

**Hotel Langa**

P. E. Czerny, z Pragi.

**Hotel Europejski**

P. S. hr. Załuski, z Krakowa.

### Odjechali ze Lwowa.

dnia 23. Lipca.

Pp. C. br. Rejski, do Willimowa. — T. Homme, do Złoczowa. — L. Myszkowski, do Jarosławia. — E. Lityńsksi, do Litwinowa. — S. Potocki, do Brzeżan. — J. Zubr, do Kotuzowa.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 24. Lipca 1875.

(o godzinie 7. z rana.)

Barometr 729·47mm. Psychrometr suchy + 19·0°C. Psychrometr wilgotny + 18·25°C· Prężność pary 15.13 mm. Wilgoć 93%. — Zachmurzenie 7. Wiatr SW2 Ozon 4. Opad w mm. z ostatnich 24. godz. Temperatura powietrza + 15·2°Rm.

Barometr opada.

## Pociągi kolejowe.

### Przychodzą do Lwowa.

**Z Krakowa:** rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz 8 min. 5 (pociąg lokalny).

**Z Czerniowiec:** rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

**Z Stanisławowa** (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany):

**Z Podwołoczysk** (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 55 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

### Odchodzą ze Lwowa.

**Do Krakowa:** rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

**Do Podwołoczysk:** (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy).

**Do Czerniowiec:** rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

**Do Stanisławowa** (przez Stryj): rano o godz 7. min. 22 (pociąg mięszany);

**Do Podwołoczysk** (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

### Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 23. Lipca 1875.

| | płacą zł. | ct | żądają zł. | ct |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. (z kup.) | 226 | 75 | 228 | 75 |
| Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k. (z kup.) | 141 | — | 143 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. | 238 | — | 240 | — |
| **2. Listy zast. za 100 zł.** (Oprócz kupona b.) | | | | |
| Tow. kred. gal. 5-prent. w. a. | 87 | 90 | 88 | 50 |
| Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a. | 79 | — | 80 | — |
| 4-prent. listy zastawne nowe okresowe | 87 | 90 | 88 | 50 |
| Banku hipoteczn. gal. | 92 | 60 | 93 | 25 |
| Gal. zakładu kred. włościańskiego. | 99 | — | 100 | — |
| Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc .los. w 15 lat. | 90 | 10 | 90 | 90 |
| **3. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Indemnizacyjne gal. | 86 | 50 | 87 | 25 |
| Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa. | 92 | 25 | 93 | 50 |
| **4. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa | 15 | 50 | 16 | 50 |
| „ Stanisławowa | 15 | — | 16 | 25 |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 10 | 5 | 19 |
| „ cesarski | 5 | 15 | 5 | 24 |
| Napoleond'or | 8 | 85 | 8 | 92 |
| Pół imperyał rossyjski | 8 | 90 | 9 | 8 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 60 | 1 | 68 |
| „ „ papierowy | 1 | 52½ | 1 | 54 |
| Pruskie bilety kasowe | 1 | 63¾ | 1 | 65 |
| Srebro | 101 | 50 | 103 | — |

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. Lipca 1875

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług Państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w bankn. | 70 83 | 71.— |
| „ „ w srebrze | 74.30 | 74.40 |
| Losy z r. 1839 całe | 268.— | 272.— |
| „ „ 1839 piąta część | 243.— | 244.— |
| „ „ 1854 po 250 zł. 4-prc. | 105.25 | 105 50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. 5-prc. | 112 50 | 112.75 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5-prc. | 118.— | 118 50 |
| Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł. | 135.50 | 135.75 |
| Renty Como po 42 lir. austr. | 21.50 | 22.— |
| **2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.** | | |
| Czech | 100.— | 101.— |
| Bukowiny | 86.50 | 87.— |
| Galicyi | 86.75 | 87 50 |
| Niższej Austryi | 98 50 | 99.— |
| Siedmiogrodu | 80.— | 80.60 |
| Węgier | 82.— | 82.40 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc. | 113.10 | 113.20 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 216 — | 218.25 |
| Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł. | 745.— | 750.— |
| Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc. | 235.— | —.— |
| Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 50 prc. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego | 938.— | 940.— |
| Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr. | —.— | —.— |
| Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k. | 383.— | 384.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. | 181.75 | 182. |
| Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb. | —.— | —.— |
| Pół. kolei po 1000 zł. w. a. | 1857.— | 1860.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 226 — | 226.50 |
| Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr | 141.— | 142 — |
| Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. | 279 50 | 280 50 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 95.50 | 96.— |
| 1. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr. | 108.— | 108.50 |
| **4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.** | | |
| Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr. | 100.50 | 100.75 |
| Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc. | 93.50 | 93.75 |
| „ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc. | 91.75 | 92.— |
| „ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół | 93.— | 93.75 |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc | 79.— | 79.25 |
| „ „ „ po 5 prc. | 88.25 | —.— |
| Gal. banku hipot. po 6 prc. | 93.10 | 93 20 |
| Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc. | 99.80 | 100.50 |
| Bank. narod. po 5 prc. | —.— | —.— |
| Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc. | 86.80 | 87 — |
| „ „ „ po 5 prc. | 91.50 | 92.— |
| **5, Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)** | | |
| Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a | —.— | 74.50 |
| Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) á 300 zł. 5-prc. w srbr. | —.— | —.— |
| Kol. póln. po 100 zł. m. k. | 100.— | —.— |
| „ „ „ 100 zł. w. a. | 92.50 | 93.50 |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc | —.— | —.— |
| „ „ „ „ II. emisyi | 98.— | 98.50 |
| „ „ „ „ III. „ | 96.— | 96.50 |
| Kol. lwow.-czern. jas. III. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr. | 73.75 | 74.— |
| Węg. gal. kol. à 300 zł. 5-prc. w srbr. | —.— | —.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. | 163 75 | 164.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 25.25 | 28.75 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 94.— | 95.— |
| Kelglevicha po 10 zł. m. k. | 12.— | 13.— |
| Losy miasta Krakowa | 15.— | 16.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 25.— | 25 75 |
| Palnego po 40 zł. m. k. | 27.50 | 28.— |
| Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa | 13.25 | 13.75 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 34 — | 35.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 27.25 | 27.75 |
| Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a. | 15 25 | 15.75 |
| Poż. Tryest. po 100 zł m. k. | 110.50 | 111 50 |
| „ „ „ 50 zł. w. a. | 56.— | 56.50 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 20.— | 21.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | [illegible] | [illegible] |
| **Weksle (Na 3 miesiące)** | | |
| Amsterdam za 100 zł. hol. | 95.15 | 95 35 |
| Augsburg za 100 zł. w. p. n. | 92 6 | 92 76 |
| Berlin za 100 tal. | —.— | —.— |
| Frankfurt 100 Mark. p. n. | 54 20 | 54.25 |
| Hamburg za 100 M. B. | 54 30 | 54.35 |
| Londyn za 10 ft. szt. | 111.70 | 111.80 |
| Paryż za 100 fr. | 44.05 | [illegible] |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat ces. mon. | — — | — — |
| „ peł. wagi | 5 24 | 5 25 |
| Korona | —.— | — |
| 20-frankówka | 8.89 | 8.90 |
| Rossyjski imperyał | —.— | |
| Talar związkowy | —.— | |
| Srebro | 101.45 | 101.55 |

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. Lipca 1875.

| | zł. | ct |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 70 | 85 |
| „ „ „ w srebrze | 74 | 30 |
| Losy z 1860 roku | 112 | 40 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 936 | — |
| „ „ kredytowego | 215 | — |
| Londyn 10 funtów szterlingów | 111 | 70 |
| Srebro | 101 | 65 |
| Napoleond'or | 8 | 90½ |
| Dukat | 5 | 24½ |
| 100 Marok | 54 | 80 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

(2709 1—3) **Obwieszczenie**

L. 2364. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, że celem wydobycia pożyczki 150 zł. w. a. z pn. od Szymona i Maryanny Rachfałów, Dinie Frühmann się należącej odbędzie się w dniu 23. Sierpnia, 20. Września, 25. Października 1875. każdą razą o 10. godzinie zrana w gmachu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności Nr. 154 w Ropczycach składającej się z domu drewnianego placu i ogródka w objętości ¼ morg a egzekutów własnej, ciała tabularnego niemającej.

Sprzedaż tej realności następi przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywoławcza wynosi 300 zł. a wadyum 30 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania tej realności również jak i bliższe warunki licytacyjne w registraturze tutejszego Sądu przejrzane być mogą. C k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 30. Czerwca 1875.

(2717 1—3) **Edykt.**

L. 8489. C. k. Sąd powiatowy w Brodach wzywa z miejsca pobytu nieznaną Karolinę Oehlschläger do dziedziczenia spadku po braciach jej Samuelu Edwardzie dw. im. i Adolfie Oehlschlägerach na podstawie prawa powołaną, ażeby do roku w tym Sądzie się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniosła, inaczej bowiem pertraktacya spadkowa zresztą spadkobiercami i z kuratorem dla niej w osobie adw Dr. Ornsteina ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Brody dnia 31. Morca 1875.

(2713) **Ogłoszenie.**

L. 978. Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie reskryptem z 21. Lipca 1875. zamianowało przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie na piątą kadencyę w roku 1875. c. k. radcę Sądu krajowego wyższego i przełożonego c. k. Sądu krajowego dla spraw karnych Aleksandra Kaweckiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. radców Sądu krajowego Stanisława Skrzyszowskiego, Michała Nowaka, Antoniego Korczyńskiego, Jana Leichamscheidera i Anastazego Mikuszewskiego.

Co niniejszem podaje się w myśl §. 30 ustawy z 23. Maja 1873. do wiadomości z nadmienieniem, iż piąta kadencya Sądu przysięgłych w roku 1875. rozpoczyna się posiedzeniem jawnem w dniu 13. Września 1875. o godzinie 9. rano w gmachu sądowym przy ulicy poselskiej w sali na II. piętrze.

Kraków 21. Lipca 1875.

(2720) **Edykt.**

L. 35436. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że na propozycyę wierzycieli dnia 15. Lipca 1875. do protokołu daną na miejsce dotychczasowego zawiadowcy adw. Dr. Dziubińskiego p. Karol Werner zarządcą masy rozbiorowej Emila Latineka, zaś p. Dr. Henryk Gottlieb zastępcą jego ustanowionym został.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. Lipca 1875.

(2716 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5523. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 169 w Białej położonej Karola Geyera własnością będącaj rezolucyą z dnia 13. Maja 1875. l. 3738 w celu zaspokojenia wierzytelności E. Pongratza w kwocie 15.000 zł. w. a. dnia 16. Sierpnia 1875. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą odmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała, 16. Lipca 1875.

(2715 1—3) **Edykt.**

L. 30.055. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że ku zaspokojeniu przyznanych c. k. uprzyw.. galic. akcyj. Bankowi hipotecznemu kwot 414 zł. w. a. z 6% odsetkami zwłoki od dnia 29. Listopada 1872 bieżącemi, i pół procentową prowizyą w kwocie 2 zł. 7 ct. w. a., 414 zł. wraz 6% odsetkami zwłoki od 29. Listopada 1873 bieżącemi, i pół procentową prowizyą w kwocie 2 zł. 7. ct. w. a., 414 zł. w. a. z 6% odsetkami zwłoki od 29 Maja 1874 bieżącemi, i pół procentową prowizyą w kwocie 2 zł. 7 ct. w. a., kwoty 7333 zł. 77 ct. a. w. z odsetkami po 7% od dnia 29. Listopada 1874 bieżącemi, tudzież przyznanych kosztów sporu w kwocie 37 zł. 21 ct. w. a., jako też kosztów teraźniejszych w kwocie 25 zł. 97 ct. w. a., przymusową sprzedaż realności pod L 554 2/4 we Lwowie położonej, na rzecz p. Mirli Ornstein wedle Dom. 51 pag. 77 n. 10 haer. w jednej połowie, a na rzecz pp. Julii Ornstein zamężnej Wechsler, Fryderyki Ornstein 1. o. Kalinowskiej 2. o. Byk, Maksa Wolfa d. i. Ornstein. Józefa Hersza d. i. Ornstein jak Dom. 51 pag. 78 n. 12 haer. w drugiej połowie jako własność intabulowanej, przy terminach licytacyjnych 26. Sierpnia, 23. Września i 28. Października 1875 każdą razą o godzinie 10 przed południem, przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywolania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 25.769 zł. w. a. wadyum 10% od ceny wywołania

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze tusądowej.

O czem się wszystkich wierzycili hipotecznych do rąk własnych nieznanych zaś i tych, którzyby po dniu wydnia ekstraktu tabularnego t. j. po dniu 1. Maja 1875 do tabuli weszli, lub którymby uchwała ta licytacyę dozwalająca, lub późniejsze uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły przez kuratora w osobie adw. dra. Hryszkiewicza z zastępstwem adw. dra. Reicha ustanowionego zawiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 10. Lipca 1875.

(2637) **Kundmachung.**

Zahl 7561. Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau wird bekannt gemacht, daß in das Handelsregister für Einzelnfirmen eingetragen wurde, die Firma „Beile Horowitz“.

Firmainhaberin ist Beile Horowitz Schnittwaarenhändlerin in Stanislau.

Stanislau den 7. Juli 1875

(2684) **Kundmachung.**

Z. 7453. Vom k. k Kreisgerichte Stanislau wird bekannt gemacht, daß in das Handelsregister für Einzelnfirmen eingetragen wurde, die Firma J. Br. Romaszkan'sche Dampf-Kunstmühle und Perlgraupenfabrik in Horodenka Galizien, sowie die durch den Firmainhaber Jakob Br. Romaszkan, Gutsbesitzer in Horodenka wohnhaft dem Nicolaus Borkowski, Rentier in Horodenka ertheilte Procura.

Stanislau, am 7. Juli 1875.

(2702) **Obwieszczenie.**

L. 15027. W załatwieniu podania galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Boden-Cred tanstalt) w Krakowie, c. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru firm spółkowych przy firmie: galicyjski zakład kredytowy (galizische Boden-Creditanstalt) w Krakowie, iż Dyrekcya tegoż zakładu udzieliła Dr. Franciszkowi Piekosińskiemu pełnomocnictwo prokuryczne, i że Dr. Franciszek Piekosiński podpisywać będzie firmę galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w ten sposób, iż pod wyrazami „Galicyjski zakład kredytowy ziemski“ (Galizische Boden-Creditanstalt) stampilią wyciśniętemi, lub przez kogokolwiek napisanemi obok podpisu jednego z dyrektorów zakładu: D. Skarzyńskiego, J. Dunajewskiego lub H. Wodzickiego, położy swój podpis D. F. Piekosiński z dodaniem na początku liter p. p. oznaczających per procura.

Kraków, 25. Czerwca 1875.

(2721 1—3) **Edykt.**

L 8074. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszem obecnego posiadacza zagubionego kwitu c. k. Urzędu podatkowego w Śniatynie z dnia 10. Stycznia 1871 L. 1171 na złożone w tym urzędzie dla gminy Popielniki dwie obligacye długu państwa mianowicie: obligacye Nr. 62.985 z dnia 1. Marca 1858 na 360 zł. i Nr. 16.425 z dnia 1. Kwietnia 1856 na 121 zł. opiewające, by rzeczony kwit w przeciągu jednego roku Sądowi tutejszemu okazał, inaczej bowiem takowy za zgasły i umorzony uważanym będzie.

Stanisławów dnia 1. Lipca 1875,

(2636) **Kundmachung.**

Zahl 6972. Vom k. k. Kreisgerichte Stanislau wird bekannt gemacht, daß in das Handelsregister für Gesellschaftsfirmen eingetragen wurde die Firma: Nathan Boral und Herzel Boral".

Offene Gesellschaft seit dem 5. Juni 1871.

Offene Gesellschafter sind: Nathan Boral und Herzel Boral Manufacturwaarenhändler in Stanislau.

Das Recht die Gesellschaft zu vertreten und die Firma zu zeichnen, kommt beiden Gesellschaftern collectiv zu.

Stanislau, am 7. Juli 1875.

(2581 1—3) **Edykt.**

L. 5508. Dnia 12. Sierpnia, 9. Września i 20. Października 1875 o godzinie 10. rano odbędzie s ę w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 84 w Sielcu powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, Iwana Kucyka własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego o 150 zł. w a. z pn.

Cena kupna czyli wywołania wynosi 400 zł. w. a.

Wadium 40 zł

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, przy trzecim zaś także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d

Sambor, dnia 19 Maja 1875.

(2582 1—3) **Edykt.**

L 5509. Dnia 22. Września, 21 Października i 9. Grudnia 1875 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 45/15 w Lanowicach, powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, Marcina Kulbaki własnej w sprawie Zakładu kredytowego włośc o 250 zł. w. a. z pn.

Cena kupna czyli wywołania wynosi 800 zł. w. a.

Wadium 80 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, dnia 20. Maja 1875.

(2580 1—3) **Edykt.**

L. 3845. Dnia 22. Września, 21. Października i 2. Grudnia 1875 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 71/92 w Mistkowicach powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, masy nieojętej ś. p. Iwana Wojciechowskiego własnej w sprawie Zakładu kredyt. włości. o 392 zł. w. a. z pn.

Cena kupna czyli wywołania wynosi 800 zł. w. a.

Wadium 80 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, dnia 19. Maja 1875.

(2676 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3717. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza niniejszem, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w kwocie 187 zł. 51 ct. w. a. z pn. przeciw Iwanowi i Maryi Kinasz przeprowadzoną zostanie w dniach 3. Września 8. Października i 12. Listopada 1875 każdą razą o godzinie 10. rano w zabudowaniu sądu pow. przymusowa publiczna sprzedaz realności dłużników pod l. 28/39 w Hubicach położonej pod warunkami, iż w pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania w kwocie 600 zł. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś także i niżej tejże sprzedaną zostanie. Zakład złożyć się mający wynosi 60 zł. w. a. Resztę warunków wolno jest w ts. registraturze w godzinach urzędowych przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 21. Lipca 1869 prawa do sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyi nie dosyć wcześnie, lub wcale nie była doręczoną ustanowiono adw. Schuberta.

Dobromil, dnia 26. Czerwca 1875.

(2584 1—3) **Edykt.**

L. 5511. Dnia 15. Września, 13. Października i 17. Listopada 1875 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 103/122 w Waniowicach. powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, Pawła i Anastazyi Sarachmanów własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego o 200 zł. w. a. z pn.

Cena kupna czyli wywołania wynosi 600 zł. w; a.

Wadium 60 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, dnia 22. Maja 1875.

(2585 1—3) **Edykt.**

L. 5512. Dnia 22. Września, 21 Października i 9. Grudnia 1875 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 126/28 w Waniowicach, powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Bilińskiego własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego o 191 zł. 84 ct. w. a. z pn.

Cena kupna czyli wywołania wynosi 600 zł. w. a.

Wadium 60 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m, d.

Sambor, dnia 22. Maja 1875.

(2577 1—3) **Edykt.**

L. 3842 Dnia 9. Września, 14 Października i 24 Listopada 1875 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k 67/12 w Waniowicach, powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, Anny i Iwana Sarachman własnej, w sprawie Zakladu kredytowego włościańskiego o 147 zł w. a. z pn

Cena kupna czyli wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadium 30 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, dnia 19. Maja 1875.

(2583 1—3) **Edykt.**

L. 5510. Dnia 15. Września, 27. Października i 16. Grudnia 1875 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4/39 — 61 w Lanowicach powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa i Feliksa Holaków własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego o 300 zł. w. a z pn.

Cena kupna czyli wywołania wynosi 600 zł. w. a.

Wadium 60 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, dnia 22. Maja 1875.

(2578 1—3) **Edykt.**

L. 3843. Dnia 15. Września, 27 Października i 16. Grudnia 1875 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 8/17 w Zarajsku powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, Fedia Tymczyszyna vel Pawłów własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego o 400 zł. w. a. z pn.

Cena kupna czyli wywołania wynosi 1000 zł. w. a.

Wadium 100 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, dnia 19. Maja. 1875.

(2537 1—3) **Edykt.**

L. 10045. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia, iż w sprawie wekslowej Stanisława Stojowskiego, jako kuratora masy spadkowej Emila Stojowskiego przeciw Em. Mandel Mandelbaumowi o zapłatę 1500 zł. w. a. z pn. dla Emanuela Mandel Mandelbauma z powodu, iż miejsce pobytu tegoż jest niewiadome, kuratora w osobie adwokata Dr. Brauna z zastępstwem adwokata Dr. Psarskiego ustanowił, wzywając pozwanego Emanuela Mandel Mandelbauma, aby potrzebne dokumenta tej sprawy dotyczące kuratorowi udzielił, lub też innego obrońcę obrał i o tem Sąd tutejszy uwiadomił, gdyż w przeciwnym razie skutki z opóźnienia jego wyniknąć mogące, sam sobie przypisać by musiał.

Tarnów dnia 1. Lipca 1875.

(2666 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3754. C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza, że dochodzenia ksiąg gruntowych w Nagórzance rozpoczną się na d. 31. Lipca 1875.

Wzywa się każdego co ma interss prawny w zbadaniu stosunkɞw posiapania, by się w obec komisyi zgłosił i wszystko przytoczył co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków dnia 18. Lipca 1875.

---

(2708 1—3) **Edykt.**

L. 1221. Ustanawiając dla Iwana Sawki, kaprala z pułku 55 hr. Goudrecourt rodem z Zalesia, o którym od bitwy dnia 3, Lipca 1866. pod Königgrätzem niewiadomo gdzie się podział lub czy jeszcze żyje, kuratora w osobie p. Wendelina Trantzla, który o nim wywiadywać się ma, wzywa się tegoż Iwana Sawki by w przeciągu roku od dnia ostatniego edyktu do Sądu się zgłosił lub o miejscu swego pobytu tutejszemu Sądowi lub kuratorowi dał znać inaczej uznany będzie że umarł, i podług tego dalej się postąpi.

C. k. Sąd powiatowy

Melnica 28. Lutego 1875.

**Edikt.**

Z. 1221. Für den dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten, seit den 3. Juli 1866 als der Schlacht bei Königgrätz vermißten Iwan Sawka, Corporal des Graf Gondrecourt 55 Infanterie Regiments, aus Zalesie wird Herr Wendelin Trautzel zum Curator ernannt, und aufgefordert, bezüglich dessen Lebens und Aufenthaltsortes Erkundigungen zu pflegen, ersteren dagegen vorgeladen binnen Einem Jahre zu erscheinen, oder sonst auf andere Art in die Kenntniß seines Lebens zusetzen, sonst wird die Todeserklärung eintreten.

K. k. Bezirks-Gericht

Melnica, am 28. Februar 1875.

---

(2670 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 14.678. W skutek upoważnienia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 3. b. m l. 18703 ogranicza się począwszy od 1. Sierpnia 1875. jazda posłańcza pomiędzy Krakowskim dworcem i Alwernią na przestr eń pomiędzy Krakowskim dworcem i Przeginią i połącza się równocześnie jazda posłańcza pomiędzy Czernichem i Przeginią, ścieśniając onejże obieg, w jeduolity obrót pocztowy pomiędzy Krakowskim dworcem i Czernichowem.

Przy tej sposobności zmienia się także porządek obiegania jazdy posłańczej pomiędzy Krakowskim dworcem i Oświęcimem.

Wedle tego będą wymienione jazdy posłańcze obiegały w następującym porządku:

1. Jazda posłańcza pomiędzy Krakowskim dworcem i Czernichowem.

Tam

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Z dw. w Krakowie | o | VIII | g. | — | m | przed p. |
| w Krakowie m. | o | VIII. | godz. | 10 | „ | „ |
| z Krakowa m. | „ | VIII. | „ | 15 | „ | „ |
| w Liszkach | „ | IX. | „ | 35 | „ | „ |
| z Liszek | „ | IX. | „ | 45 | „ | „ |
| w Przegini | „ | X. | „ | 50 | „ | „ |
| z Przegini | „ | XI. | „ | — | „ | „ |
| w Czernichowie | „ | XI. | „ | 35 | „ | „ |

Odchodzi z Krakowa po przybyciu pospiesznego pociągu Nr. 2. z Podwołoczysk.

Na powrót

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| z Czernichowa | o | 4. | godz. | 30 | m | po poł |
| w Przegini | „ | 5. | „ | — | „ | „ |
| z Przegini | „ | 5. | „ | 15 | „ | „ |
| w Liszkach | „ | 6. | „ | 20 | „ | „ |
| z Liszek | „ | 6. | „ | 30 | „ | „ |
| w Krakowie m. | „ | 7. | „ | 50 | „ | „ |
| z Krakowa m. | „ | 7. | „ | 55 | „ | „ |
| w Krakowie dw. | „ | 8. | „ | 15 | „ | „ |

Przyłącza się w Krakowie do pospiesznego pociągu Nr. 1. do Podwołoczysk i do pociągu Nr. 10. do Wiednia.

2. Jazda posłańcza pomiędzy Krakowskim dworcem i Oświęcimem.

Tam

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Krakowa dw. | o | VIII. | godz. | = | m. | przedp. |
| w Krakowie m. | „ | VIII. | „ | 10 | „ | „ |
| z Krakowa m. | „ | VIII. | „ | 15 | „ | „ |
| w Podgórzu | „ | VIII. | „ | 25 | „ | „ |
| z Podgórza | „ | VIII. | „ | 30 | „ | „ |
| w Skawinie | „ | IX. | „ | 50 | „ | „ |
| ze Skawiny | „ | X. | „ | — | „ | „ |
| w Brzeznicy | „ | XI. | „ | 30 | „ | „ |
| z Brzeznicy | „ | XI. | „ | 40 | „ | „ |
| w Zatorze | „ | 1. | „ | 40 | „ | po poł. |
| z Zatora | „ | 1. | „ | 50 | „ | „ |
| w Oświęcimie | „ | 3. | „ | 35 | „ | „ |

Odchodzi z Krakowa po przybyciu po ciągu pospiesznego z Podwołoczysk.

Przyłącza się w Oświęcimie do pociągu Nr. 12. do Wiednia.

Na powrót

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Oświęcima | o | IX. | godz. | — | m. | przed poł. |
| w Zatorze | „ | X. | „ | 45 | „ | „ |
| z Zatora | „ | X. | „ | 55 | „ | „ |
| w Brzezniey | „ | XII. | „ | 55 | „ | po poł. |
| z Brzeznicy | „ | 1. | „ | 5 | „ | „ |
| w Skawinie | „ | 2. | „ | 35 | „ | „ |
| ze Skawiny | „ | 2. | „ | 45 | „ | „ |
| w Podgórzu | „ | 4. | „ | 5 | „ | „ |
| z Podgórza | „ | 4. | „ | 10 | „ | „ |
| w Krakowie m. | „ | 4. | „ | 20 | „ | „ |
| z Krakowa m | „ | 4. | „ | 25 | „ | „ |
| w Krakowie dw. | o | 4. | „ | 35 | „ | „ |

Odchodzi z Oświęcima po przybyciu pociągu Nr. 11. z Wiednia.

Przyłącza się w Krakowie do pociągu pospiesznego Nr. 1. do Podwołoczysk.

Co się niniejszem z tą uwagą do publicznej wiado ności podaje, że w innych zarządzeniach odnoszących się do tych pocztowych obiegów żadna zmiana nie zachodzi.

Lwów, 12. Lipca 1875.

**Kundmachung.**

Z. 14.678. Zu Folge Ermächtigung des hohen k. k. Handels-Ministeriums vom 3. d. Mts. Z. 18.703 wird vom 1. August l. J. an die Botenfahrt Krakau Bahnhof Alwernia auf die Strecke Krakau Bahnhof-Przeginia eingeschränkt und gleichzeitig die Botenfahrt Czernichow-Przeginia mit der restringirten Fahrt in einem einheitlichen Cours Krakau Bahnhof-Czernichow zusammengezogen.

Auch wird bei dieser Gelegenheit die Coursordnung der Botenfahrt Krakau Bahnhof-Oświęcim geändert.

Dem zu Folge werden die gedachten Botenfahrten in nachstehender Weise verkehren:

1. Botenfahrt Krakau Bahnhof-Czernichow.

Tour

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Von Krakau Bhf. | um | VIII | Uhr | — | M | V. M. |
| in Krakau Stadt | „ | VIII | „ | 10 | „ | „ |
| von Krakau „ | „ | VIII | „ | 15 | „ | „ |
| in Liszki | „ | IX | „ | 35 | „ | „ |
| von Liszki | „ | IX | „ | 45 | „ | „ |
| in Przeginia | „ | X | „ | 50 | „ | „ |
| von Przeginia | „ | XI | „ | — | „ | „ |
| in Czernichow | „ | XI | „ | 35 | „ | „ |

Geht ab von Krakau nach Ankunft des Eilzuges Nr. 2 aus Podwołoczyska.

Retour

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Von Czernichow | um | 4 | Uhr | 30 | M. | Nachm |
| in Przeginia | „ | 5 | „ | 5 | „ | „ |
| von Przeginia | „ | 5 | „ | 15 | „ | „ |
| in Liszki | „ | 6 | „ | 20 | „ | „ |
| von Liszki | „ | 6 | „ | 30 | „ | „ |
| in Krakau Stadt | „ | 7 | „ | 50 | „ | „ |
| von Krakau „ | „ | 7 | „ | 55 | „ | „ |
| in Krakau Bahnh. | „ | 8 | „ | 5 | „ | „ |

Influirt in Krakau zum Eilzuge Nr. 1 nach Podwołoczyska und zum Zuge Nr. 10 nach Wien.

2. Botenfahrt Krakau Bahnhof-Oświęcim.

Tour

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Von Krakau Bnh | um | VIII | U. | — | M. | V. M. |
| in Krakau Stadt | „ | VIII | „ | 10 | „ | „ |
| von Krakau „ | „ | VIII | „ | 15 | „ | „ |
| in Podgórze | „ | VIII | „ | 25 | „ | „ |
| von Podgórze | „ | VIII | „ | 30 | „ | „ |
| in Skawina | „ | IX | „ | 50 | „ | „ |
| von Skawina | „ | X | „ | — | „ | „ |
| in Brzeznica | „ | XI | „ | 30 | „ | „ |
| von Brzeznica | „ | XI | „ | 40 | „ | „ |
| in Zator | „ | 1 | „ | 40 | „ | Nachm. |
| von Zator | „ | 1 | „ | 50 | „ | „ |
| in Oświęcim | „ | 3 | „ | 35 | „ | „ |

Geht ab von Krakau nach Ankunft des Eilzuges Nr. 2 aus Podwołoczyska.

Influirt in Oświęcim zum Zuge Nr. 12 nach Wien.

Retour

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Von Oświęcim | um | IX | Uhr | — | M. | Vorm. |
| in Zator | „ | X | „ | 45 | „ | „ |
| von Zator | „ | X | „ | 55 | „ | „ |
| in Breznica | „ | XII | „ | 55 | „ | Nachm. |
| von Brzeznica | „ | 1 | „ | 5 | „ | „ |
| in Skawina | „ | 2 | „ | 35 | „ | „ |
| von Skawina | „ | 2 | „ | 45 | „ | „ |
| in Podgórze | „ | 4 | „ | 5 | „ | „ |
| von Podgórze | „ | 4 | „ | 10 | „ | „ |
| in Krakau Stadt | „ | 4 | „ | 20 | „ | „ |
| von Krakau „ | „ | 4 | „ | 25 | „ | „ |
| in Krakuu Bhf. | „ | 4 | „ | 35 | „ | „ |

Geht ab von Oświęcim nach Ankunft des Zuges Nr 11 aus Wien.

Influirt in Krakau zum Eilzuge Nr. 1 nach Podwołoczyska.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 12. Juli 1875.

(2627) **Ogłoszenie.**

L. 7713. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §. 492 ustawy o postępowaniu karnem na zniszczenie broszury: „Genesis, pierwsza z ksiąg i tak dalej Mojżesza, z hebrajskiego spolszczył X. Y. braciszek jezuicki. Amsterdam 1873.“ jako zawierającej w sobie istotę czynu zbrodni obrazy religii i występku przeciw publicznej obyczajności z §. 516 u. k., że broszura ta zawiera w sobie istotę czynu zbrodni obrazy religii z §. 122 ust. karn. i występku przeciw publicznej obyczajności z §. 516 ust. karn., że zatem zabrane egzemplarze tej broszury mają być zniszczony i w myśl §. 36. ust. prasowej wzbronione dalsze tejże rozpowszechnienia.

Co się do wiadomości publicznej podaje.

Lwów dnia 2. Lipca 1875.

(2668 1—3) **Edykt.**

L. 903. C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na zaspokojenie wywalczonej przez Feiwela Schönhaut sumy wekslowej 140 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 16. Sierpnia 1875., 13. Września 1875. i 18. Października 1875. o godzinie 9. zrana egzekucyjna licytacya $1/3$ części realności pod N. k. 181 w Mikulińcach Mojżesza Wolfa Wittlera własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania w kwocie 433 zł. a. w. lub wyższą, na trzecim terminie także za niższą i jakąkolwiek cenę.

Każdy licytujący złoży przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 34 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w registraturze Sądu tutejszego.

Mikulińce 30. Czerwca 1875.

(2631 1—3) **Edykt.**

L. 15928. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w skutek zarządzonego uchwałą t. s. z dnia 6. Listopada 1874. l. 31701 postępowania amortyzacyjnego co do zgubionej w dniu 6. Października 1874. przez pana Antoniego Gajdzińskiego książeczki kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 12496/874 oznaczonej na sto (100) zł. opiewającej wymienioną wyżej książeczkę kasy oszczędności uznaje się za umorzoną I nieważną.

Kraków, 9. Lipca 1875.

(2663 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6762. C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu oznajmia, że dochodzenia miejscowe w sprawio założgnia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Rusianówce dnia 4. Sierpnia 1875., w gminie katastralnej Bajkowce zaś dnia 16. Sierpnia 1875. się rozpoczną.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia i ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnopol, dnia 18. Lipca 1875.

(2632 1—3) **Edykt.**

Nr. 8901. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszem niewiadomych spadkobierców ś. p. Piotra Strawińskiego dalej niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Leona Strawińskiego jako to Teofilę Chełmiecką, Joannę Strawińską niemniej Franciszka Zadembskiego, Maryannę Żółkiewską, Antoniego Grabowskiego, Katarzynę Brzeżańską, Katarzynę Rzepecką, Magdalenę Schröderową, Annę Pillichowską, Ignacego Grabowskiego i Michała Remera lub też ich niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, że przeciw nim wnieśli spadkobiercy Kaźmierza Gostkowskiego, Maryanny z Kowalewskich Opackiej i Barbary z Gostkowskich Kowalewskiej w dniu 14. Kwietnia 1875. do l. 8901 w Sądzie tutejszym skargę z prośbą o orzeczenie, że

I Wszelkie prawo do umieszczonych w tabeli płatniczej c. k. Sądu szlacheckiego Tarnowskiego z dnia 17. i 18. Czerwca 1842. l. 7184 przez tenże Sąd w skutek apelacyjnego orzeczenia dnia 31. Grudnia 1842. l. 21203 pod dn. 20. Czerwca 1843. l. 6287 z rektifikowanej na cenie kupna dóbr Łętownia średnia w drodze egzekucyi sprzedanych, a dotąd jeszcze nie wypłaconych należytości a mianowicie:

a) wszelkie prawo spadkobierców Leona Strawińskiego lub ich prawonabywców do umieszczonej w kwotach 2253 zł. $44 1/3$ kr. m. k. i 1226 zł. $2[illegible] 1/4$ kr. m. k. na IV. i XX. miejscu pretensyi SS. Leona Strawińskiego w niepodniesionych dotąd kwotach 1774 zł. $81 1/2$ ct. w. a. i 965 zł. $76 1/2$ ct. w. a.

b) Wszelkie prawo Franciszka Zadembskiego lub jego prawonabywców do pozostałej z sumy 1619 zł. $34 5/4$ kr. m. k. na V. miejscu na rzecz Franciszka Zadembskiego kollokowanej jeszcze w depozycie sądowym na pokrycie taksy mortuaryi ab illiquidis po Janie Stefanie Zadembskim kwoty 19 zł. 19 m. k. czyli 20 zł. $28 1/4$ ct. w. a. przysługujące mu pod warunkiem wykazania, że dopiero wspomnione mortuaryum jest już zapłacone.

c) Wszelkie prawo SS. Mikołaja Grabowskiego lub ich prawonabywców do pozostałej z kollokowanej na VII. miejscu na rzecz SSów. Mikołaja Grabowskiego sumy 2356 zł. $44 3/4$ kr. m. k. tudzież z kollokowanej na XX. a względnie na XXI miejscu dla tychże samych sukcesorów sumy 1805 złot. $6 7/10$ kr. m. k. kwot dotąd niepodniesionych a to do poz. VII. do kwoty 467 zł. $36 264/756$ kr. m. k. czyli 490 zł. 98 ct. w. a. na Maryannę Żółkiewską przypadającej zaś do poz. XXI. tabeli płatniczej do łącznej kwory 1549 zł. $42 1/2$ ct. w. a. na Antoniego Grabowskiego, Katarzynę z Grabowskich Brzeżańską, Katarzynę Rzepecką, Magdalenę Schröderową, Annę Pillichowską, Ignacego Grabowskiego i Maryannę Żółkiewską przypadającej.

d) Wszelkie prawo Michała Remera lub jego prawonabywców do umieszczonej na VII. miejscu tabeli płatniczej na rzecz Michała Remera jako nielikwidalnej kwoty 59 zł. 36 kr. m. k. czyli 62 zł. 58 ct. w. a.

e) Wszelkie prawo Franciszka Zadembskiego i jego prawonabywców do umieszczonej na XIII. miejscu na rzecz Franciszka Zadembskiego w I. instancyi jako likwidalnej a w II. zaś jako nielikwidalnej sumy 513 zł. 11 kr. m. k. czyli 538 zł. 84 ct. w. a.

f) Wszelkie prawo Magdaleny z Grabowskich Schröderowej lub jej prawonabywców do umieszczonej na XIV. miejscu tabeli płatniczej na rzecz Magdaleny Schröderowej kwoty 202 zł. $1/4$ kr. m. k. czyli 212 zł. 11 ct. w. a.

g) Wszelkie prawo Natana Lernera lub jego prawonabywców do pozostałej z umieszczonej na XVIII. miejscu tabeli płatniczej na rzecz Natana Lernera sumy 264 zł. 1 kr. m. k. a raczej do jeszcze nie podniesionej kwoty 35 zł. $19 2/8$ kr. m. k. czyli 37 złot. 9 cent. w. a.

h) Nareszcie wszelkie prawo Franciszka Hałatkiewicza i jego prawonabywcy Aleksandra Gadomskiego do umieszczonej na XXII. miejscu tabeli płatniczej na rzecz Franciszka Hałatkiewicza kwoty 2 zł. m. k. czyli 2 zł. 10 ct. w. a. w skutek przedawnienia już zgasło.

II. Że w skutek tego wszystkie tu powyżej ad a) do h) wymienione kwoty winny być z tabeli płatniczej dóbr Łętownia średnia a to tak z tabeli pierwotnej c. k. Sądu obwodowego Tarnowskiego dnia 17. i 18. Czerwca 1842. l. 7184 jako też z rektifikowanej tabeli do dnia 20. Czerwca 1843. l. 7287 eliminowane i w zupełności wykreślone, wspomniona powyżej pod b) kwota 19 zł. 19 kr. m. k. jednak tylko pod warunkiem wykazania, że zabezpieczone na tej kwocie mortuarium illiquidis po Janie Stefanie Zadembskim już więcej się nie należy.

Skargę tę dekretowano do postępowania pisemnego z zakreśleniem terminu 90. dni do wniesienia obrony pod rygorem §. 32 u. s.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest niewiadome przeto w celu zastępowania ich ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego adwokata Dr. Starzewskiego z zastępstwem adwokata Dr. Wędrychowskiego, z którym spór wytoczony według ustawy sądowej zach. gal. przeprowadzonym będzie.

Poleca się zatem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami obronę wnieśli albo też potrzebnych dokumentów informacyi ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili albo wreszcie innego obrońcę sobie obrali i o tem Sądowi tutejszemu donieśli i w ogóle wszelkich prawnych środków obronnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Kraków dnia 28. Maja 1875.

(2633 1—3) **Edykt.**

L. 11161. C. k. Sąd krajowy ogłasaa niniejszem, iż celem uiszczenia kwoty 2 zł. 25 ct. w. a. z pn. na rzecz gminy miasta Krakowa w drodze egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 2. Kwietnia 1874. do liczby 7696 zarządzoną zostaje egzekucyjna sprzedaż realności l. 135 Gm. VI. w Krakowie na Kazimierzu, Salomona Lanze i Mortke Stuma własnej przy wyznaczeniu terminów licytacyi w dniu 24. Sierpnia, 19. Października i 23. Listopada 1875. zawsze o godzinie 10. w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się suma szacunkowa 115 zł. w. a. i na postanowionych pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
2. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej, jako wadyum kwotę 15 zł. w. a. w gotówce lub w obligacyach długu państwa, albo w listach zastaw. Towarzystwa kredytowego galicyjskiego wraz z kuponami, według kursu w ostatnim numerze w urzędowej Gazecie Lwowskiej notowanego, albo wreszcie w książeczkach Krakowskiej kasy oszczędności.

   Złożone wadyum nabywcy zatrzymane, zaś innym licytantom zwróconem będzie.
3. Nabywca winien $1/3$ część ceny kupna, licząc w nią wadyum, jeżeli takowe w gotówce złożonem będzie, w gotówce w przeciągu 30 dni po doręczeniu uchwały, akt licytacyi zatwierdzającej, złożyć, resztujące zaś $2/3$ części w 30. dniach po prawomocności uchwały, porządek zaspokojenia wierzycieli stanowiącej, stosownie do takowej zapłacić.

Dalsze warunki licytacyi jak niemniej akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w tutejszo - sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza za późno doręczoną została, lub którzyby po dniu 14. Kwietnia 1875. do hipoteki powyższej realności weszli kuratorem adwokata Dr. Rosenblatta z substytucyą adw. Kaufmana ustanawia.

Kraków 3. Lipca 1875.

(2659 2—3) **Edykt.**

L. 27973. C. k. Sąd krajowy Lwowski podaje do publicznej wiadomości, że w skutek wezwania c. k. Sądu krajowego wiedeńskiego z dnia 11. Maja 1875. l. 36255 w celu zaspokojenia wywalczonej przez realny kredytowy bank wiedeński przeciw Nachmanowi Bernstein sumy resztującej 59.316 zł. 34 ct. w. a. w rzeczywistem srebrze z odsetkami 10% i przynależytościami przedsięwziętą zostanie publiczna sprzedaż realności tutaj pod l. $136 2/4$ położonej, do Nachmana Bernstein należącej, pod następującemi warunkami:

1) Za cenę wywołania przyjmuje się wartość pokrycia tej realności w sumie 130.800 zł. w. a.
2) Licytacya ta przedsięwzięta zostanie dnia 2, 23. Września i 14. Października 1875. zawsze o godzinie 10. przed południem, a to w pierwszych dwóch terminach za powyższą cenę lub wyżej, na trzecim zaś i niżej tejże.
3. Chęć kupienia mający ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć 20% od powyższej sumy t. j. 26 160 zł. w. a. w gotówce lub papierach wartościowych, które mają własność do ulokowania pieniędzy pupilarnych.

   Złożone wadyum przez kupiciela zostanie na rachunek resztującej ceny kupna zatrzymanem, uważanem jednakowoż będzie też jako zadatek.
4) W 30. dniach po przyjęciu prawomocności protokołu licytacyjnego do wiadomości sądowej ma kupiciel po potrąceniu 20% resztującą cenę kupna w gotówce do tutejszego Sądu złożyć.

   Wolno jednakowoż jest kupicielowi długi hipoteczne, które bezwątpliwie z ceny kupna mają być zaspokojone i które wierzyciele dalej na przedanej realności pozostawiają, na siebie przyjąć i od ceny kupna potrącić.

   Po potwierdzeniu przedłożonego wykazu uiszczenia resztującej ceny kupna zostanie dekret własności kupicielowi wydanym, tenże w fizyczne posiadanie realności kupionej wprowadzonym i za właściciela tejże zaintabulowanym.
5. Od dnia wprowadzenia kupiciela w fizyczne posiadanie kupionej realności przyjmuje tenże na siebie rządowe podatki, gminne i inne wydatki
6. Na wypadek niedotrzymania terminu w ustępie 4. zawartym przepada zadatek 20%, realność nabyta na koszta i niebezpieczeństwo kupiciela także niżej ceny pokrycia w jednym tylko terminie zostanie sprzedaną, zaś za ubytek ręczy dawniejszy kupiciel prócz tego całym swym majątkiem.

Dalsze warunki mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 26. Czerwca 1875

**Edikt.**

Z. 27973. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit öffentlich kundgemacht, daß über Ersuchen des Wiener k. k. Landesgerichtes vom 11. Mai 1875 Z. 36255 zur Hereinbringung der von der Realkreditbank in Wien wider Nachman Bernstein ersiegten Restforderung von 59.316 fl. 34 kr. in effectiven Silber sammt 10% Verzugszinsen sammt Nebengebühren die öffentliche Feilbietung der dem Executen Nachman Bernstein gehörigen hierorts gehörigen Realität sub Nr. $136 2/4$ wird vorgenommen werden und zwar unter nachstehenden Bedingungen:

1. Zum Ausrufspreise wird der ermittelte Deckungswerth dieser Liegenschaft im Betrage von 130.800 fl. österr. W. angenommen.
2. Zur Vornahme dieser öffentlichen Licitation werden drei Termine bestimmt, nämlich am 2 und 23. September und 14. October l J immer um 10 Uhr Vormittags.

   Am 1. und 2. Termine wird die Realität nicht unter dem Deckungswerthe, am 3. Terminen aber auch unter dem Deckungswerthe verkauft werden.
3. Vor Beginn der Feilbietung muß jeder Kauflustige zu Händen der Feilbietungs-Commission 20% des obigen Deckungswerthes sammt dem Betrag 26.160 fl. ö. W. entweder im Baren, oder in solchen an der Wiener Börse notirten Wertheffecten erlegen, welche zur Einlage von Pupilargeldern die gesetzlichen Eignungen besitzen.

   Das Vadium des Erstehers wird als Abschlagszahlung auf den Meistbot und zugleich als Angeld betrachtet, hiebei sind, wenn das Vadium in Wertheffecten erlegt wurde, sind dieselben nach jenem Courswerthe in Verrechnung zu bringen, welcher vor dem Tage der Erstehung zuletzt im ämtlichen Courszettel der Wiener k. k. Börse notirt war.
4. Sobald das Licitations-Protokoll zu Gericht angenommen wird, hat der Ersteher nach Abzug der 20% Drangabe den noch verbleibenden Kaufschillingsrest binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des dießfälligen Bescheides im Baren an dieses k. k. Landesgericht zu erlegen

   Der Ersteher ist aber berechtigt, jene Satzposten, welche zweifellos aus dem Erlöse zur Zahlung gelangen und von den betreffenden Gläubigern auf der verkauften Realität belassen und vom Ersteher zur Bezahlung übernommen werden, in den Kaufschilling einzurechnen.

   Nach Genehmigung des Kaufschillings-Ausweises wird dem Käufer das Eigenthumsdecret der erstandenen Realität ausgestellt, er in den fisischen Besitz derselben eingeführt und als Eigenthümer derselben intabulirt werden.
5. Vom Tage der Einführung in den fisischen Besitz übernimmt der Ersteher die landesfürstlichen Steuern, Gemeinde- und sonstige Abgaben.
6. Den im 4. Absatze bestimmten Zahlungstermin hat der Ersteher umso pünktlicher einzuhalten, widrigensfalls die 20% Darangabe zur Befriedigung der Satzgläubiger verfallen und die Executionsführer als auch der Eigenthümer der feilgebotenen Liegenschaft berechtigt sein sollen, diese neuerdings auf Kosten und Gefahr des säumigen Erstehers ohne Schätzung und bei einem einzigen Feilbietungstermine um den früher erzielten Meistbot ausrufen zu lassen, und dieselbe auch unter dem angenommenen Deckungswerthe hintangeben, wobei dann der frühere Ersteher für den Betrag, um welchen der spätere Erlös gegen den früheren zurückbleibt, mit seinem ganzen Vermögen zu haften.
7. Die Uebertragungsgebühr hat der Ersteher noch außer dem Kaufschillinge selbst zu tragen.

Die übrigen Bedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 26. Juni 1875,

(2654 3—3) **Edykt.**

L. 1193. C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie zawiadamia p. Ewę z Bilińskich Grudzińską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że przeciw niej wniosła p. Tekla z Korytowskich Ulatowska dnia 23. Kwietnia 1875. l. 1193 pozew względem zaintabulowania wykreślenia sumy 223 zł. 30 kr. m. k. w stanie biernym realności pod l. 215 w Husiatynie położonej, na rzecz Ewy z Bilińskich Grudzińskiej Tom. I. pag. 429 n. 1 on. zaintabulowanej, że do jej zastępowania kurator w osobie p. Longina Hruszkiewicz z Husiatyna ustanowiono i do ustnej rozprawy termin na dzień 21. Września 1875. o 10. godzinie przed południem wyznaczony został.

Wzywa się zatem p. Ewę z Bilińskich Grudzińską, by do Sądu albo osobiście przybyła, albo ustanowionemu zastępcy potrzebne do obrony środki udzieliła, lub też innego zastępcę ustanowiła i Sądowi oznajmiła, słowem wszelkich stosownych do warowania swych praw środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn dnia 2. Lipca 1875.

(2707 2—3) **E d y k t.**

L. 5664. C. k. Sąd powiatowy w Krośnie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Parfińskiego, ażeby w przeciągu jednego roku zgłosił się do spadku po zmarłej na dniu 17. Stycznia 1872. w Krośnie, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, matce jego Zofii Parfińskiej, inaczej po upływie roku pertraktacya spadku po rzeczonej zmarłej przeprowadzoną będzie z kuratorem p. Feliksem Kaczorowskim dla niego postanowionym.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Krosno dnia 29. Marca 1875.

(2710 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5571. C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mechla Schneeweissa przeciw Jurkowi i Katarzynie Michałkom celem zaspokojenia kwoty 180 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tym Sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 77 w Białej i pod 113 w Budziwoju położonych dłużników własnych protokołem z dnia 20. Grudnia 1871. l. 4538 zastawniczo opisanych i ocenionych.

Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina, mianowicie

na dzień 11. Sierpnia,

„ 10. Września i

„ 13. Października 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem w gmachu sądowym.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony, wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub ktorzyby dopiero po dniu 3. Marca 1874. prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora Dr. adw. Alsa ustanowionego.

Tyczyn dnia 21. Grudnia 1874,

(2701 2—3) **E d y k t.**

L. 31862. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Franciszka Mieszkowskiego i Tekli ze Stetkiewiczów 1. voto Mieszkowskiej 2. Gerulskiej z dnia 18. Lutego 1875. do l. 9515 polecił uchwałą z dnia 13. Marca 1875. l. 9515 tabuli krajowej, aby

1. na mocy cesyi przez p. Teklę ze Stetkiewiczów 1. ślubu Mieszkowską, 2. Gerulską dnia 29. Grudnia 1874. zeznanej p. Franciszka Mieszkowskiego za właściciela reszty z pierwotnej sumy 9502 złp. w stanie biernym części dóbr Pstrągowa dolna dom. 40 p. 572 n. 9 on. hypotekowanej po odstąpieniu kwoty 100 zł. m. k pozostałej i w pozycyi dom. 255 p. 26 n. 16 on. na imię Tekli ze Stetkiewiczów Mieszkowskiej intabulowanej, zaintabulowała.
2. Na mocy kwitu p. Teodora Mikicińskiego i Jana Walenty z dnia 12. Września 1860., wykreślenie kongruy w kwotach 56 zł. 40 kr. m. k. a właściwie reszty w kwocie 41 zł. 40 ct. m. k., tudzież 58 zł. 12 kr. m. k. z kosztami egzekucyi 2 zł. 28 kr. m. k. na rzecz byłego komornika p. Teodora Mikicińskiego, tudzież należytości 4 zł. 45 kr. m. k. dla byłego woźnego komorniczego Jana Walenty w stanie biernym sumy 8502 złp. czyli 2125 zł. 30 kr. w. w. z pierwotnej sumy 9502 złp. pochodzącej na części dóbr Pstrągowa dolna hipotekowanej w kr. centr. n. 93 p. 366 n. 5 on. intabulowanych, wraz z odnośnym odmownym ustępem uchwały do l. 4354/858 przy tejże pozycyi uwidocznionym, ze stanu biernego rzeczonej sumy zaintabulowała.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Janowi Walenta tudzież nieobjętej masie spadkowej Teodora Mikicińskiego do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Kuczkiewicza z zastępstwem adwokata Dr. Przesmyckiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem pana Jana Walentę, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 17. Czerwca 1875.

(2688 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4167/3962. C. k. Sąd powiatowy wzywa nieobecnych:

a) Pawła Urbanika i Maryannę z Urbaników N. rodzeństwo,

b) Maryannę Czerniec, aby się do roku oświadczyli do spadku bez ostatniej woli rozporządzenia;

ad a) zmarłego 24. Grudnia 1847. w Głębokiem, ojca Michała Urbanika,

ad b) zmarłej 20 Stycznia 1874. w Rymanowie, matki Franciszki Czerniec, inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym

ad a) dla nich kuratorem Szymonem Krukarem,

ad b) dla niej kuratorem Wawrzyńcem Białasem przeprowadzone zostanie.

Rymanów dnia 23. Czerwca 1875.

(2694 2—3) **K o n k u r s.**

L. 15494. Posada stajniczego pocztowego w Tarnowie za kontr ktem i kaucyą w kwocie 100 zł.

Dochody składają się z ułożyć się mającego ryczałtu za jazdy do dworca kolejowego i z systemizowanego jezdnego za jazdy osobowe do Pilzna.

Stajniczy winien utrzymywać najmniej 7 koni zdatnych do służby, jeden kryty i jeden otwarty powóz, jeden wóz zwykły, trzy torby i wszystkie potrzebne przyrządy stajenne.

Podania należy wnieść w czterech tygodniach do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 20. Lipca 1875.

(2667 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 893. C. k. Sąd powiatowy w Dubiecko czyni niniejszem wiadomo, że na zaspokojenie wierzytelności Wasylowi Iskaninowi przeciw Fedkowi Tchórzowi w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 20. Sierpnia 1875., dnia 17. Września 1875. i dnia 15. Października 1875. każdego razu o 10. godzinie rano egzekucyjna licytacya czterech kawałków gruntu pod Nr. konsk. 67 w Ruskiejwsi położonych, ciała tabularnego niemających, dłużnika Fedka Tchórza własnych w protokole zastawniczego opisania z dnia 3. Czerwca 1874. l. 3322 bliżej opisanych pod następującemi warunkami:

Cena wywołania wynosi kwotę 250 zł. w. a. a wadyum 25 zł. a. w.

Inne warunki licytacyjne, tudzież protokoła zastawniczego opisania i oszacowania mogą być w registraturze tutejszego Sądu przejrzane.

Dubiecko dnia 26. Czerwca 1875.

(2664 2—3) **E d y k t.**

L. 1444. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia należytości Michała i Katarzyny Chucielów w kwocie 31 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż połowy realności pod Nr. kons. 300 w Wieprzu położożonej, Tekli Wendowej własnej dnia 12. Sierpnia, 14. Września, 14. Października 1875 zawsze o godzinie 10. rano w tutejszym Sądzie.

Wartość szacunkowa tej połowy realności wynosi 140 zł. w. a., poniżej której takowa na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 14 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, tudzież aktopisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów dnia 25. Maja 1875.

(2671 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 439/R. s. o. Rada szkolna okręgowa w Stanisławowie rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycieli:

W powiecie Stanisławowskim.

W Ciężowie, przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł.

W Chomiakowie, przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł.

W Chryplinie, przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł.

W Komarowie, przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł.

W Kołodziejówce, przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł.

W Krechowcach, przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł.

W Jamnicy, przy szkole etatowej z roczną płacą 300 zł.

W Pacykowie, przy szkole filialnej z płacą roczną 250 zł.

W Pasiecznej, przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł.

W Podłużu, przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł.

W Uhornikach, przy szkole etatowej z roczną płacą 300 zł.

W Wiktorowie, przy szkole filialnej z płacą roczną 250 zł.

W powiecie Nadworniańskim.

W Delatynie, przy szkole etatowej z płacą roczną 450 zł.

W Dobrotowie, przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł.

W Łanczynie, przy szkole etatowej z roczną płacą 400 zł.

Kandydaci mający uzdolnienie do pospolitych szkół ludowych, mają swoje podania zaopatrzone w potrzebne dowody wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnością, do c. k. szkolnej okręgowej w Stanisławowie, najdalej do 15. Września 1875.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Stanisławów dnia 16. Lipca 1875.

(2682 2—3) **E d y k t.**

L. 7629. C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa każdego, któryby posiadał weksel następującej treści:

„Lemberg 9. November 1838 P. 684 fm. 30 xm. in 20 xm. Stücken — 3 zwanziger 1 fr. Am 26. Mai 1839 bezalen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre meine Eigene mein Guthaben bei Ihnen die Summe von Gulden 684 u. 30 xm. in Silberzwanzigern. Den Werth haben Sie erhalten und stellen es auf Rechnung ohne Bericht. An Herrn Johann Pohorecki Grundherrn von Kołbajowice Izaak Aron Rosenstein m./p. angenommen Johann Ritter von Pohorecki mp. Grundherr von Kołbajowice“ aby ten weksel w przeciągu 45 dni tem pewniej przedłożył Sądowi, gdyż w razie przeciwnym takowy za amortyzowany uznanym będzie.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor 1 Czerwca 1875.

(2706 2—3) **E d y k t.**

L. 1616. C. k. Sąd powiatowy w Brzesku w celu zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 250 zł. a względnie 228 zł. 77 ct. w. a. wraz z odsetkami po 12% od dnia 2. Lutego 1872. aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej i kosztami 10 zł. 98 ct. w. a. przyznanymi a obecnie w kwocie 5 zł. 47 ct. w. a. się przyznającemi zezwala na egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Maszkienicach pod l. $^{51}/_{43}$ położonego protokołem z dnia 4. Grudnia 1869 zastawniczo opisanego nie będącego przedmiotem ksiąg gruntowych, stanowiącego własność Jana i Franciszka Górskich, a która to licytacya w tutejszym Sądzie w trzech terminach 17. Sierpnia 1875. 14. Września 1875 i 12. Października 1875 zawsze o 9 godzinie rano odbywać się będzie.

Za cenę wywołania stanowi się kwota 700 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C k Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 20. Maja 1875.

(2700 2—3) **E d y k t.**

L. 2462. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu wzywa niniejszym edyktem posiadacza zagubionego kwitu c. k. Urzędu depozytowego w Wiśniczu z 25. Marca 1874 L. 1283 Zur. Art. 40/874 na złożenie kaucyi 200 zł. w. a. dotyczącej zabezpieczenia kontraktu dzierżawy sił roboczych więźniów Zakładu karnego w Wiśniczu, na imię Józefa Nowakowskiego jako dzierżawę warsztatu szewskiego opiewającego, by takowy w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3. dni c. k. Sądowi powiatowemu przedłożył ileże ten kwit po upływie wyrażonego terminu, jako amortyzowany i skutku prawnego pozbawiony uznanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, dnia 18. Lipca 1875.

(2703 2—3) **E d y k t.**

L. 9714. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Sebatiana Wojakowskiego i Jana Dunder a w razie ich śmierci, ich z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców, że Władysław Anios August trojga imion Martycz Jaworski i Karolina Rozalia Tekla trojga imion z Jaworskich Żukowska, wnieśli przeciw nim pozew dnia 11 Czerwca 1875 l. 9714 o wyekstabulowanie sumy 1760 zł. m. k. ze stanu biernego realności pod l. k. 11/10 w rynku w Samborze, i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr Pawlińskiemu, którego zastępcą adw. Dr. Ehrlich do wniesienia obrony w 60. dniach.

Sambor dnia 22. Czerwca 1875.

(2704 2—3) **Obwieszczenie.**

L 854. Jego Excelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta sądu tegoż Luciliana Krynickiego przewodniczącym, a c. k. radców sądów krajowych Dr. Izydora Posławskiego, Jana Strumieńskiego, Alojzego Uhle i Józefa Doboszyńskiego zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się w dniu 10. Września r. b. o godzinie 8mej przedpołudniem.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, 20. Lipca 1875.

(2705 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 950. Prezydent c. k. Sądu krajowego w Krakowie zamianował reskryptem z dnia 16. Lipca 1875 L. 3659 w myśl §. 301 ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23. Maja 1873 przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie, mającego rozpocząć swe posiedzenia w dniu 1. Września 1875 prezydenta sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Maksymiliana Grabowskiego, Jana Salskiego, Antoniego Brandta i Jana Spławińskiego.

Co niniejszem z tem dołożeniem do wiadomości podaje się, że posiedzenie trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie w dniu 1. Września 1875 o godzinie 9. przed południem otwartem będzie.

Tarnów, dnia 19. Lipca 1875.

Prezydent c. k. Sądu obwodowego.

(2699 2—3) **E d y k t.**

L. 1304. C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku wzywa Efroima, Dinę i Szlomę (Salamona) Leinerów, aby w przeciągu jednego w tutejszym sądzie się zgłosili i do spadku po ojcu swoim Abrahamie Leinerze w Wisłoku wielkim dnia 17. Marca 1873 beztestamentalnie zmarłym się oświadczyli, gdyż inaczej spadek z kuratorem ich: Szyją Leinerem przeprowadzonym zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Bukowsko, 30. Czerwca 1875.

(2687 2—3) **E d y k t.**

L. 2525. C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do powszechnej wiadomości że dnia 6. Sierpnia 1875 9. Września 1875 i 15. Października 1875 odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności Nr. 8 w Jabłonówce Hrynia Barbarycza na pokrycie pretensyi Jakóba Kulie w kwocie 58 zł. 80 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 62 zł. 50 ct. w. a. wadium 10%.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 31. Maja 1875.

(2693 2—3) **Konkurs.**

L. 274. Celem obsadzenia 2. posad woźnych z roczną płacą 400 zł. tudzież 4. posad woźnych z roczną płacą 300 zł. i 25% dodatkiem czynnej służby przy c. k. kierujących władzach skarbowych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te a ewentualnie o posady woźnych z roczną płacą 350 zł. wraz z 25% dodatkiem czynnej służby wniosą swe należycie ostemplowane prośby w ciągu sześciu tygodni do c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu i udowodnią, iż władają jgzykami krajowemi w sławie i pismie, że są do prac służbowych zdolni i że w ogóle posiadają potrzebne własności do piastowania posad woźnych.

Uprawnieni podoficerowie będą przed wszystkimi innymi kompetentami uwzględniani.

Lwów, dnia 16. Lipca 1875.

(2681 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 9754. C. k. Sąd krajowy wyższy ogłasza, że Notaryusz Władysław Kaniewski dnia 20. Lipca 1875 z urzędu notaryalnych w Łańcucie ustąpić, zaś dnia 21. Lipca 1875 udzielony mu na własną prośbę urząd notaryalny w Rzeszowie objąć ma.

Kraków, dnia 15. Lipca 1875.

(2634 2—3) **E d y k t.**

L. 9832. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem nieznaną z siedziby spółkę przedsiębiorczą „Herzog Kwaśniewski & Słonecki“ a względnie nieznanych z imienia i miejsca pobytu pojedyńczych spólników, że Towarzystwo I. węg. galic. kolei żelaznej złożoną z powodu wykonywania przez spółkę robót ziemnych na przestrzeni między prof. 626 do 777 kaucyę, składającą się z trzech sztuk galic. oblig. indemniz. po 1000 zł. m. k. za łączną sumę 2.987 zł. 69 ct. a. w. spieniężyło, z tej sumy należącą się temuż Towarzystwu po zestawieniu wzajemnych obrachunków łączną sumę 2125 zł. 93 ct. a. w. potrąciło, i po użyciu $^{1}/_{3}$ części pozostałej sumy 861 zł. 76 ct. na częściowe pokrycie pretensyi tegoż Towarzystwa do spólnika Słoneckiego, pozostałą resztę w sumie 574 zł. 51 ct. a. w. do depozytu sądowego złożyło," i że na żądanie tegoż Towarzystwa dla rzeczonych spólników na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie p. adw. Dra Mochnackiego z zastępstwem p. adw. Dra Łużeckiego ustanowiony został. Wzywa się zatem rzeczoną spółkę przedsiębiorczą a względnie pojedyńczych spólników, by ustanowionemu jak wyżej kuratorowi celem strzeżenia ich praw informacyę udzielili lub innego zastępcę wczesnie sobie zamianowali, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli..

Przemyśl 14. Lipca 1875.

(2606 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 14211. Z powodu zmiany porządku jazdy na kolei Karola Ludwika zmienia się także począwszy od 16. Lipca b. r. porządek obiegania następujących jazd pocztowych; przytem połączają się równocześnie jazdy posłańcze pomiędzy Budzanowem a Kopeczyńcami i pomiędzy Budzanowem a Chmielówką w jeden jednolity obrót jazdy posłańczej pomiędzy Kopeczyńcami i Chmielówką.

Nadmienione zmiany są następujące:

1. Poczta szybkowozowa pomiędzy Tarnopolem i Husiatynem.

Tam
Z Tarnopola o VII. godz. — m. rano
w Mikulińcach „ IX. „ 15 „ „
z Mikuliniec „ IX. „ 25 „ „
w Trembowli „ X. „ 55 „ przedp.
z Trembowli „ XI. „ 5 „ „
w Kopeczyńcach „ 2. „ 5 „ po p. (obiad)
z Kopeczyniec o 2. godz. 35 m. po poł.
w Husiatynie „ 5. „ 20 „ „

Odchodzi z Tarnopola po przybyciu pociągu Nr. 3 z Krakowa.

Przyłącza się w Kopeczyńcach do osobowej poczty do Czerniowiec.

Napowrót
Z Husiatyna o VII. godz. — m. rano
w Kopeczyńcach „ IX. „ 45 „ przed p.
z Kopeczyniec „ X. „ — „ „
w Trembowli „ 1. „ — „ po poł. (obiad)
z Trembowli „ 1. „ 30 „ „
w Mikulińcach „ 3. „ — „ „
z Mikuliniec „ 3. „ 10 „ „
w Tarnopolu „ 5. „ 35 „ „

Przyłącza się w Tarnopolu do pospiesznego pociągu Nr. 2. do Krakowa.

Odchodzi z Kopeczyniec po przybyciu poczty osobowej z Czerniowiec i ma na onęż w razach opóźnienia wyczekiwać do X. godziny 30 minuty.

2. Jazda posłańcza pomiędzy Janowem i Trembowlą.

Tam
Z Janowa o VII. godz. — m. przed poł.
w Podhajczykach o VIII. „ 50 „ „
z Podhajczyk „ IX. „ — „ „
w Trembowli „ X. „ — „ „

Przyłącza się do poczty szybkowozowej do Husiatyna i Tarnopola.

Napowrót
z Trembowli o XI. godz. 30 m. przed poł.
w Podhajczykach o XII. g. 30 „ po poł.
z Podhajczyk „ XII. „ 40 „ „
w Janowie „ 1. „ 30 „ „

Odchodzi z Trembowli po przybyciu poczty szybkowozowej z Tarnopola.

3. Jazda posłańcza pomiędzy Probużną i Kopeczyńcami.

Z Probużny o VI. godz. — m. rano
w Kopeczyńcach „ VIII. „ 15 „ „

Przyłącza się do poczty szybkowozowej do Tarnopola

z Kopeczyniec o 2. godz. 45 m. po poł.
w Probużny „ 5. „ — „ „

Odchodzi po przybyciu poczty szybkowozowej z Tarnopola.

4. Poczta osobowa pomiędzy Tarnopolem i Jazłowcem.

Z Tarnopola o VI. godz. — m. rano
w Mikulińcach „ VIII. „ 15 „ przed poł.
z Mikuliniec „ VIII. „ 20 „ „
w Strussowie „ IX. „ 5 „ „
ze Strusowa „ IX. „ 10 „ „
w Chmielówce „ X. „ 40 „ „
z Chmielówki „ X. „ 45 „ „
w Buczaczu „ 1. „ — „ po poł. (obiad)
z Buczacza „ 1. „ 30 „ „
w Jazłowcu „ 3. „ — „ „

Odchodzi z Tarnopola po przybyciu pociągu Nr. 3. z Krakowa.

Z Jazłowca o VIII. godz. 30 m. przed p.
w Buczaczu „ X. „ — „ „ (śniadanie)
z Buczacza „ X. „ 30 „ „
w Chmielówce „ XII. „ 45 „ po poł.
z Chmielówki „ XII. „ 50 „ „
w Strusowie „ 2. „ 20 „ „
ze Strusowa „ 2. „ 25 „ „
w Mikulińcach o 3. „ 10 „ „
z Mikuliniec „ 3. „ 20 „ „
w Tarnopolu „ 5. „ 45 „ „

Przyłącza się w Tarnopolu do pociągu pospiesznego Nr. 2. do Krakowa.

5. Jazda posłańcza pomiędzy Jazłowcem i Tłustem.

Z Jazłowca o 3. godz. 30 m. po poł.
w Tłustem „ 6. „ 15 „ wieczór

Odchodzi z Jazłowca po przybyciu poczty osobowej z Tarnopola i powinna w wypadkach opóźnień na onęż wyczekiwać aż do 5. godz. i minut 30.

z Tłustego o V. godz. 15 m. rano
w Jazłowcu „ VIII. „ — „ „

Przyłącza się do poczty osobowej do Tarnopola.

**Kundmachung.**

Z. 14.211. Anläßlich der Aenderung der Fahrordnung auf der Carl-Ludwigs-Bahn wird auch die Coursordnung der nachstehenden Postfahrten vom 16. Juli l. J. abgeändert und werden gleichzeitig die Botenfahrten Budzanow-Kopeczyńce und Budzanow-Chmielówka in einen einheitlichen Botenfahrtkours Kopeczyńce Chmielówka vereinigt.

Diese Aenderungen sind folgende:

1. Mallepost zwischen Tarnopol und Husiatyn.

Tour.
Von Tarnopol um VII Uhr — M. Früh
in Mikulińce „ IX „ 15 „ „
von Mikulińce „ IX „ 25 „ „
in Trembowla „ X „ 55 „ Vorm.
von Trembowla „ XI „ 5 „ „
in Kopeczyńce „ 2 „ 5 „ Nachm. (Mittagmal)
von Kopeczyńce „ 2 „ 35 „ „
in Husiatyn „ 5 „ 20 „ „

Geht ab von Tarnopol nach Ankunft des Zuges Nr 3 aus Krakau.

Insluirt in Kopeczyńce zur Personenpost nach Czernowitz.

Retour
Von Husiatyn um VII Uhr — M. Früh
in Kopeczyńce „ IX „ 45 „ Vorm
von Kopeczyńce „ X „ — „ „
in Trembowla „ 1 „ — „ Nachm. (Mittagmal)
von Trembowla „ 1 „ 30 „ „
in Mikulińce „ 3 „ — „ „
von Mikulińce „ 3 „ 10 „ „
in Tarnopol „ 5 „ 35 „ „

Insluirt in Tarnopol zum Eilzuge Nr. 2 nach Krakau.

Geht ab von Kopeczyńce nach Ankunft der Personenpost aus Czernowitz und hat in Verspätungsfällen auf dieselbe bis X Uhr 30 Minuten zuzuwarten.

2. Botenfahrt zwischen Janow und Trembowla.

Tour.
Von Janow um VII Uhr — M. Vorm.
in Podhajczyki „ VIII „ 50 „ „
von Podhajczyki „ IX „ — „ „
in Trembowla „ X „ — „ „

Insluirt zur Mallepost nach Husiatyn und Tarnopol.

Retour.
Von Trembowla um XI Uhr 30 M. Vorm.
in Podhajczyki „ XII „ 30 „ Nachm.
von Podhajczyki „ XII „ 40 „ „
in Janow „ 1 „ 30 „ „

Geht ab von Trembowla nach Ankunft der Mallepost aus Tarnopol.

3. Botenfahrt zwischen Probużna und Kopeczyńce.

Von Probużna um VI Uhr — M. Früh
in Kopeczyńce „ VIII „ 15 „ „

Insluirt zur Mallepost nach Tarnopol.

Von Kopeczyńce um 2 Uhr 45 M. Nachm.
in Probużna „ 5 „ — „ „

Geht ab nach Ankunft der Mallepost aus Tarnopol.

4. Personenpost zwischen Tarnopol und Jazłowiec.

Von Tarnopol um VI Uhr — M. Früh
in Mikulińce „ VIII „ 15 „ Vorm.
von Mikulińce „ VIII „ 20 „ „
in Strussow „ IX „ 5 „ „
von Strussow „ IX „ 10 „ „
in Chmielówka „ X „ 40 „ „
von Chmielówka „ X „ 45 „ „
in Buczacz „ 1 „ — „ Nachm. (Mittagmal)
von Buczacz „ 1 „ 30 „ „
in Jazłowiec „ 3 „ — „ „

Geht ab von Tarnopol nach Ankunft des Zuges Nr. 3 aus Krakau.

Von Jazłowiec um VIII Uhr 30 M. Vorm.
in Buczacz „ X „ — „ „ (Frühstück)
von Buczacz „ X „ 30 „ „
in Chmielówka „ XII „ 45 „ Nachm.
von Chmielówka „ XII „ 50 „ „
in Strussow „ 2 „ 20 „ „
von Strussow „ 2 „ 25 „ „
in Mikulińce „ 3 „ 10 „ „
von Mikulińce „ 3 „ 20 „ „
in Tarnopol „ 5 „ 45 „ „

Insluirt in Tarnopol zum Eilzuge Nr. 2 nach Krakau.

5. Botenfahrt zwischen Jazłowiec und Tłuste.

von Jazłowiec um 3 Uhr 30 M. Nachm.
in Tłuste „ 6 „ 15 „ Abends

Geht ab von Jazłowiec nach Ankunft der Personenpost aus Tarnopol und hat in Verspätungsfällen auf dieselbe bis 5 Uhr 30 Minuten Abends zuzuwarten.

Von Tłuste um V Uhr 15 M. Früh
in Jazłowiec „ VIII „ — „ „

Insluirt zur Personenpost nach Tarnopol.

6. Jazda posłańcza pomiędzy Wiśniowczykiem i Chmielówką.

Z Wiśniowczyka o IX. godz. — m. przed p.
w Chmielówce „ X. „ 15 „ „

Przyłącza się w Chmielówce do poczty osobowej do Jazłowca i Tarnopola.

Z Chmielówki o 1. godz. 15 m. po poł.
w Wiśniowczyku o 2. „ 30 „ „

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej z Jazłowca.

7. Jazda posłańcza pomiędzy Podhajcami i Chmielówką.

Z Podhajec o V. godz. 30 m. rano
w Złotnikach „ VIII. „ 15 „ „
ze Złotnik „ VIII. „ 25 „ „
w Chmielówce „ IX „ 45 „ „

Przyłącza się w Chmielówce do poczt osobowych do Tarnopola i Jazłowca.

z Chmielówki o 1. godz. — m. po poł.
w Złotnikach „ 2. „ 20 „ „
ze Złotnik „ 2. „ 30 „ „
w Podhajcach „ 5. „ 15 „ „

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej z Jazłowca.

8. Jazda posłańcza pomiędzy Kopeczyńcami i Chmielówką.

Z Kopeczyniec o IV. godz. — m. rano
w Budzanowie „ VI. „ 30 „ „
z Budzanowa „ VI. „ 40 „ „
w Chmielówce „ IX. „ 10 „ „

Przyłącza się w Chmielówce do poczt osobowych do Tarnopola i Jazłowca, dalej do jazd posłańczych do Podhajec i Wiśniowczyka.

z Chmielówki o 1. godz. — m. po poł.
w Budzanowie „ 3. „ 50 „ „
z Budzanowa „ 4. „ — „ „
w Kopeczyńcach o 6. „ 30 „ „

Odchodzi z Chmielówki po przybyciu poczty osobowej z Jazłowca.

9. Jazda piesze-posłańcza pomiędzy Złotnikami i Wiśniowczykiem.

Ze Złotnik o IX. godz. — m. przed poł.
w Wiśniowczyku „ X. „ 50 „ „

Odchodzi ze Złotnik po przybyciu jazdy posłańczej z Podhajec.

Z Wiśniowczyka o XII. g. — m. w poł.
w Złotnikach „ 1. „ 50 „ po poł.

Przyłącza się w Złotnikach do jazdy posłańczej do Podhajec.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów dnia 6. Lipca 1875.

6. Botenfahrt zwischen Wiśniowczyk und Chmielówka.

Von Wiśniowczyk um IX Uhr — M. V. M.
in Chmielówka „ X „ 15 „ „

Insluirt in Chmielówka zur Personenpost nach Jazłowiec und Tarnopol.

Von Chmielówka um 1 Uhr 15 M. Nachm.
in Wiśniowczyk „ 2 „ 30 „ 1

Geht ab nach Ankunft der Personenpost aus Jazłowiec.

7. Botenfahrt zwischen Podhajce und Chmielówka.

Von Podhajce um V Uhr 30 M. Früh
in Złotniki „ VIII „ 15 „ „
von Złotniki „ VIII „ 25 „ „
in Chmielówka „ IX „ 45 „ „

Insluirt in Chmielówka zu den Personenposten nach Tarnopol und Jazłowiec.

Von Chmielówka um 1 Uhr — M. Nachm.
in Złotniki „ 2 „ 20 „ „
von Złotniki „ 2 „ 30 „ „
in Podhajce „ 5 „ 15 „ „

Geht ab nach Ankunft der Personenfahrt aus Jazłowiec.

8. Botenfahrt zwischen Kopeczyńce und Chmielówka.

Von Kopeczyńce um IV Uhr — M. Früh
in Budzanow „ VI „ 30 „ „
von Budzanow „ VI „ 40 „ „
in Chmielówka „ IX „ 10 „ „

Insluirt in Chmielówka zu den Personenposten nach Tarnopol und Jazłowiec, dann zu den Botenfahrten nach Podhajce und Wiśniowczyk.

Von Chmielówka um 1 Uhr — M. Nachm.
in Budzanow „ 3 „ 50 „ „
von Budzanow „ 4 „ — „ „
in Kopeczyńce „ 6 „ 30 „ „

Geht ab von Chmielówka nach Ankunft der Personenpost aus Jazłowiec.

9. Fußbotenpost zwischen Złotniki und Wiśniowczyk.

Von Złotniki um IX Uhr — M. Vorm.
in Wiśniowczyk „ X „ 50 „ „

Geht ab von Złotniki nach Ankunft der Botenfahrt aus Podhajce.

Von Wiśniowczyk um XII Uhr — M. Mtg.
in Złotniki „ 1 „ 50 „ N.M.

Insluirt in Złotniki zur Botenfahrt nach Podhajce.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 6. Juli 1875.

(2623 3—3) **Edykt.**

L. 2.267. C. k. Sąd powiatowy w Rudkach niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Stanisław Niedzielski wniósł dnia 12 Maja 1875 do l. 2.267 pozew przeciw Ferdynandowi Niedzielskiemu, tudzież tegoż spadkobiercom i prawonabywcom o wyextabulowanie prawa własności do 1/6 części z połowy realności w Rudkach pod l. 9 położonej w stanie biernym tej realności zaintabulowanej. Powyższy pozew uchwałą z dnia 15. Czerwca 1875 l. 2267 do ustnej rozprawy na dzień 20 Sierpnia 1875 o godzinie 10 rano dekretowany, doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozwanym do rąk równocześnie w osobie c. k. notaryusza Bossakowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywa się niniejszym edyktem pozwanych, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Rudki dnia 15. Czerwca 1875.

(2656 3—3) **Edykt.**

L. 1195. C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie zawiadamia niniejszem Gotfryda Melcherta, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że w skutek prośby p. Tekli z Korytowskich Ulatowskiej z dnia 23. Kwietnia 1875. l. 1195 dozwoloną została na podstawie kwitu Gotfryda Melcherta z dnia 9. Lutego 1829 prenotacya wykreślenia zaintabulowanej w stanie biernym realności pod l. 215. w Husiatynie położonej, niegdyś do Antoniego Kalewskiego, a teraz po p. Tekli z Korytowskich Ulatowskiej należącej na rzecz Gotfryda Melcherta według Tom I. pag. 429 n. 3. on. sumy 299 złp. 27 i pół gr. należącej się od Antoniego Kalewskiego za spytlowanie zboża na chleb dla żołnierzy. Uchwałę dotyczącą doręcza się ustanowionemu dla Gotfryda Melcherta kuratorowi p. Longinowi Hruszkiewiczowi w Husiatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn dnia 2. Lipca 1875.

(2662 3—3) **Edykt.**

Nr. 3047. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie wzywa niewiadomego z życia tudzież miejsca pobytu Demiana Sawko, ażeby w przeciągu jednego roku się zgłosił i do spadku po wuju swym Michale Bezcielesnym w Siemikowcach przed czterdziestu kilku laty bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym się oświadczył, w przeciwnym bowiem razie spadek ten z resztą współspadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Jakimem Łapczak pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bursztyn dnia 12. Lipca 1875.

(2680 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5246. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza niniejszem, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w kwocie 200 zł. a. w. z pn. przeciw Antoniemu Serkis, przeprowadzoną zostanie w dniach 3. Września, 8. Października i 12. Listopada 1875 każdą razą o godzinie 10 rano w zabudowaniu Sądu pow. przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika pod l. 109/91 w Lacku położonej, pod warunkami, iż w pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania w kwocie 400 zł. w. a. lub wyżej na trzecim zaś także i niżej tejże sprzedaną zostanie. Zakład złożyć się mający wynosi 40 zł. a. w. Resztę warunków wolno jest w ts. registraturze w godzinach urzędowych przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 9. Kwietnia 1869 prawa do sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyi nie dosyć wcześnie lub wcale nie była doręczoną, ustanowiono adw. Schuberta.

Dobromil dnia 17. Czerwca 1875.

(2650 3—3) **Obwieszczenie.**

L 32538. Kandydaci leśnictwa, którzy w roku bieżącym chcą być dopuszczeni do złożenia egzaminu ogólnego na leśniczych, strażników leśnych, lub pomocników technicznych, mają swe podania wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15. Sierpnia b. r. a to: kandydaci zostający w służbie publicznej w właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotyczącego starostwa.

Do podania dołączać należy dokumenta wskazane w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 16. Stycznia 1850. Dz. p. p. Nr. 63.

W podaniu należy wyrazić, czy podający zamierza poddać się egzaminowi, dla „samoistnych gospodarzy lasowych“, czy też egzaminowi „dla pomocników leśnictwa“.

Podania, w których nie będzie to wyrażonem jasno, użyciem wyrazów, któremi ustawa rozróżnia te dwie kategorye egzaminów nie zostaną uwzględnione.

Czas i miejsce odbyć się mających egzaminów, będzie później ogłoszone.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów 10. Lipca 1875.

(2641 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6226. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Jakóba Fleischera jako cessyonaryusza P. Dra Alojzego Rotha przeciwko masie leżącej po śp. Wincentym Mendali przez kuratora Mateusza Misia na zasadzie zapisu kompromisarskiego i wyroku Sądu polubownego z daty Dąbrowa 12. Października 1871 celem zaspokojenia sumy 475 zł. wraz z procentem po 15 od sta od 22. Października 1871 bieżącym tudzież na zasadzie ugody sądowej z dnia 31. Marca 1873 l. 1656 celem zaspokojenia sumy 99 zł. a. w. wraz z procentem po 15 od sta od dnia 1. Lipca 1872 bieżącym wraz z przyznanymi już kosztami w ilości 3 zł. 87 ct., 1 zł. 40 ct., 5 zł. 66 ct., 5 zł. 56 ct., 2 zł. 27 ct. tudzież obecnie przyznającemi dalszymi kosztami w ilości 5 zł. 23 ct. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 13 w Borku od Wielopole położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej a do dłużnej masy Wincentego Mendali należącej, protokołem z dnia 2. Grudnia 1869 do l. 2386 zastawniczo opisanej a protokołem z dnia 30. Maja 1874 l. 3702 oszacowanej, z gruntu według dawnego wymiaru 19 morgów 1228□ sążni, a według nowego około 24 morgów zajmującego tudzież z domu mieszkalnego i stodoły się składającej.

Licytacya ta odbędzie się w tut. Sądzie w trzech terminach t. j. 24. Sierpnia, 22. Września i 27. Października 1875 każdą razą o godz. 9 rano, z tem nadmienieniem, że na pierwszych dwóch terminach reanlość ta tylko powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet poniżej takowej zawsze jednak za gotówkę najwięcej dającemu sprzedaną zostanie. Jako cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa tej realności 1087 zł. a. w. Każdy chęć kupna mający winien jest przed licytacyą wadyum w kwocie 108 zł. 70 ct. w. a. złożyć. Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania detaxacyi wolno przejrzeć w registraturze.

O czem Jakóba Fleischera cessyonaryusza p. Dra Rotha, p. Dra Alojzego Rotha nieobjętą masę po ś. p. Wincentym Mendali do rąk kuratora Mateusza Misia, niewiadomych wierzycieli zastawniczych do rąk kuratora ad actum p. Dra Karola Pallestra w Dąbrowie i przez edykta nareszcie c. k. urząd podatkowy zawiadamia.

Dąbrowa dnia 28. Stycznia 1875.

(2642 3—3) **E d y k t.**

L. 17781. C. k. Sąd krajowy Lwowski oznajmia wszystkim wierzycielom, których pretensye są zahypotekowane na dobra Bełzec Styczyńszczyzna zwanych do Melanii Grolle i jej potomstwa z Adolfem Grolle spłodzonego, należących w obwodzie Żółkiewskim położonych, iż niniejszem wprowadza się postępowanie względem przyznania kapitału indemnizacyjnego orzeczeniem z dnia 7. Lutego 1875 l. 1300 z tych dóbr wymierzonego do którego pobrania Melanja Grolle jest uprawnioną.

Wzywa się przeto wszystkich ze swojemi wierzytelnościami na powyższej majętności zabezpieczonych wierzycieli, ażeby zgłoszenia swe, podając dokładnie imię i nazwisko tudzież miejsce zamieszkania i Nr. domu zgłaszającego się, lub jego pełnomocnika, który pełnomocnictwo w myśl przepisów ustawy wystawione i legalizowane przedłożyć winien, niemniej też podając wysokość żądanej zahypotekowanej pretensyi tak co do kapitału, jako też odsetek, o ile takowym jednakowe prawo zastawu z kapitałem przysłuża, wymieniając dalej odnośną pozycyę tabularną, a jeżeli zgłaszający się nie mieszka w okręgu tego c. k. Sądu krajowego, wymieniając zarazem pełnomocnika tamże zamieszkałego do odbierania sądowych uchwał upoważnionego, gdyż inaczej takowe zgłaszającemu się przez pocztę z skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych będą posełane tem pewniej do dnia 1. Października 1875 włącznie do tego c. k Sądu krajowego wnieśli, ile że wierzyciel nie zgłaszający się przy terminie w swoim czasie do przesłuchania interesantów wyznaczyć się mającym, nie będzie słuchany, a oraz jako zgadzający się na przekażanie swej pretensyi na kapitał indemnizacyjny w porządku mu się należącym uważany będzie wreszcie prawo zarzutów a względnie innego środka prawnego przeciw umowie przez jawiących się interesantów w myśl §. 5. pat. z 25. Września 1850 zawartej w tym razie utraci, jeżeli jego pretensya w miarę przysługującego joj tabularnego pierwszeństwa na kapitał indemnizacyjny przekazaną, albo w myśl §. 27 ces. pat. z 8. Listopada 1853 przy gruncie pozostawioną zostanie.

Uchwalono w Radzie c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 3. Lipca 1875 r.

(2638 3—3) **E d y k t.**

L. 2722 C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy a wkrajach, których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 188 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Schaji Weidmana dzierżawcy propinacyi z Lipicy górnej Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu Henrykowi Alszerowi c. k. sędziemu pow. w Rohatynie jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana Wincentego Kniaziołuckiego c. k. notaryusza w Rohatynie wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 20. Maja 1875 godz. 10. przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie odbyć się mający.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie obwodowym, albo w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31. Lipca 1875 i podać ją na terminie na dzień 20. Sierpnia 1875 godz. 10. przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy głoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Złoczów dnia 8. Maja 1875.

(2462 3—3)

# Kundmachung.

Zahl 806. Am 13. August 1875 wird bei der k. k Staats-Gestüts-Direction zu Radautz wegen Verpachtung der Propinations-Gerechtsame auf der, in der Verwaltung des hohen k. k. Ackerbau-Ministeriums stehenden griech. orient. Religionsfonds-Domaine Radautz, insoweit derselben das ausschließliche Recht zur Getränke-Erzeugung und dem Ausschanke selbst zustehet, für nachbenannte Propinations-Sectionen, zu welchen folgend beschriebene Ortschaften der besagten Domaine Radautz gehören, auf die Zeit vom 1. Jänner 1876 bis Ende December 1881, d. i. auf Sechs nach einander folgenden Jahre, im schriftlichen Offertwege verhandelt werden, als:

**Section I.** Diese wird mit dem Fiscalpreise, resp. bestandenen letzten jährlichen Pachtschillingsbetrage von 26.817 fl. 17 kr, Sage! Zwanzigsechs Tausend Achthundert Siebzehn Gulden 17 kr. öst. Währ. der Verpachtung ausgesetzt.

In dieser Section besteht die vollständige Ausübung der Propinations-Gerechtsame aus dem Gebiete der Stadt Radautz und der Gestütsstation Waduwladika, ferner aus dem Rechte der alleinigen Biererzeugung in dem städtischen Bräuhause zu Radautz für den ganzen Herrschaftsbezirk, mit dem freien Bierausschanke in allen übrigen, auf dem Territorium dieser Herrschaft insgesammt annoch bestehenden 13 Propinationspacht-Sectionen, durch die betreffenden Pächter derselben.

Zur ersten Pacht-Section gehört das in der Stadt Radautz gelegene Bierbräuhaus, der Eiskeller, die vollständig instruirte Branntwein-Brennerei sammt Maststall, nebst allen übrigen vorhandenen Wohn- und Nutzgebäuden, Schankhäuser, dann sonstigen Getränke-Depositorien, Requisiten und der bei den Gebäuden befindlichen Grundstücken.

**Section XIII.** Wird mit dem Fiscalpreise, resp. mit der bestandenen letzten Pachtzins-Einzahlung jährlichen 2600 fl. Sage! Zweitausend Sechshundert Gulden öst. W. der Verpachtung ausgesetzt.

Diese Section bestehet in der Ortschaft Straza sammt dem Gestütsposten und Wirthschaftshofe Frassin, dann der Ansiedlung Klein-Tomnatik.

**Section XIV.** Wird mit einem Fiscalpreise, resp. mit der bestandenen letzten Pachtzinseinzahlung jährlicher 2317 fl. 17 kr., Sage! Zweitausend Dreihundert Siebzehn Gulden 17 kr. öst. W. der Verpachtung unterzogen

Diese Section besteht in allen Ortschaften und Gebirgs-Abtheilungen des herrschaftlichen Hochgebirges unter der Hauptbenennung Branestie Puttni, mit Inbegriff der im Bereiche derselben liegenden Gestütsabtheilung Tabora, von der Gebirgs-Unterabtheilung Sadeu angefangen aufwärts bis einschließig des Sommersgestütspostens Luczina, dann dem Antheile von Kirlibaba oder Bistritza genannt, mit dem ausdrücklichen Ausschluße jenen Theiles von Kirlibaba, woselbst die k. k. Direction der Güter des Bukowinaer griech. orient. Religionsfondes nach dem Herrn Mauz von Mariensee ihre Gewerkschaften besitzt, welcher auf dem Umfange desselben die Befugniß zur Ausübung des Propinationsrechtes bereits vom hohen Aerar als Pachtnutznießer der Domaine Radautz erhalten hat.

Die Ausübung der vorbesagten zu verpachtenden Propinations-Gerechtsame in der XIII und in der XIV Section wird jedoch mit dem ausdrücklichen Ausschluße der Biererzeugung und des freien Bierausschankes hintangegeben, weil die Bierverzapfung zu Gunsten des Pächters der I. Herrschafts-Section besorgt werden soll.

Zu der XIII und zu der XIV Propinations-Pachtsection gehören alle Ausschanks- und sonstigen Nutzgebäude sammt anklebenden Gartengründen, wie sie dermalen, in der zu Ende gehenden Pachtung in jeder dieser Sectionen für sich allein bestehen.

Es werden demnach alle Jene, welche das Recht zur besagten Propinations Ausübung in einer oder der anderen der vorbenannten Herrschafts-Sectionen zu erlangen wünschen, hiemit aufgefordert, ihre schriftlichen, versiegelten und mit der klassenmäßigen Stempelmarke versehenen Offerte, bis zum 13. August 1875 Nachmittags 3 Uhr bei der k. k. Staatsgestüts-Direction einzureichen

Die Offerten werden nur abgesondert angenommen:

Betreff der I. Section: auf die ganze vorbeschriebene Gerechtsame derselben, wobei der Pächter die nachfolgenden Verpflichtungen einzugehen hat:

a) der Mastung von mindestens 200 Stück Ochsen jährlich bei der Branntweinbrennerei, und unentgeldlicher Ueberlassung des ganzen daselbst erzeugten Düngers von allem Mastvieh ohne Ausnahme an das k. k. Staatsgestüt,
b) zur Reconstruirung der Standbrücke in dem Ochsenmaststalle,
c) Herstellung zweier entsprechender Jauchengruben und zweier gut angelegten Düngerstätten, endlich
d) der Verbindlichkeit zur angemessenen Einrichtung aller Räumlichkeiten des Gast und Einkehrhauses in der Stadt Radautz, wobei in dem bezüglichen Offerte zugleich die Erklärung abzugeben ist ob diese Gasthauseinrichtung nach Ablauf der Pachtes dem Aerar ohne aller Entschädigung überlassen werden wolle oder nicht.

Betreff der XIII. und betreff der XIV. Section: auf die vorbeschriebene Propinationsrechte jeder derselben:

Die Offerenten haben sonach ihre Anbote mit dem jährlichen Pachtbetrage, wie solcher für das eine oder das andere der einzelnen Propinationspachtobjecte, als: für die Section I, oder für die Section XIII, oder endlich für die Section XIV abgesondert angetragen wird, zu überreichen, und dies in der Aufschrift, auf welches Pachtobject offerirt wird nach den eben gemachten Anhandgabe genau zu bezeichnen.

Die Anbote des jährlichen Pachtzinses kommen in Ziffern und Buchstaben auszudrücken, gleichzeitig aber sind 10% des Jahresanbotes als An- und Reugeld zur Sicherstellung des hohen Aerars dem Offerte beizulegen.

Zur Pachtung wird Jedermann zugelassen, der hiezu nach den Landesgesetzen fähig ist und sich überdies über seine Moralität mit einem Zeugnisse ausweisen kann.

Ausgeschlossen werden von der Verpachtung oder selbst als Bestellte anderer Pächter: Minderjährige und alle Jene, die für sich keine giltigen Verträge abschließen können, Aerarial-Rückständler und Proceßsichtige oder auch Solche, die mit dem Aerar in einem Rechtsstreite sich befinden, endlich Jene, die wegen eines Verbrechens aus Gewinnsucht in einer strafgerichtlichen Untersuchung gestanden und nicht für unschuldig erklärt worden sind.

Die Verpachtung wird lediglich durch die Offertverhandlung stattfinden, demnach keine bisher übliche mündliche Licitation abgehalten werden wird.

Jedes überreichte Offert muß mit dem Vor- und Zunamen, Charakter und Wohnort des Offerenten unterzeichnet sein.

Reflektanten, die nicht schreiben können, haben dem Offerte ihr Handzeichen beizusetzen und dasselbe nebst dem Namensfertiger und zugleich ersten Zeugen auch noch von einem zweiten Zeugen unterzeichnen zu lassen, deren Charakter und Wohnort, ebenfalls beizusetzen ist.

Wenn mehrere Personen das schriftliche Offert gemeinschaftlich ausstellen, so haben sie in dem Offerte ausdrücklich anzugeben, daß sie sich als Mithafter zur ungetheilten Hand, nämlich Einer für Alle und Alle für Einen dem hohen Aerar zur Erfüllung der Pachtbedingnisse verbinden.

Zugleich müssen sie in dem Offerte jenen Mitofferenten namhaft machen, an welchen allein die Uebergabe des erpachteten Propinationsobjectes geschehen soll, und mit welchen überhaupt alle bezüglichen Verhandlungen vorgenommen werden sollen.

Ferner darf das überreichte Offert durch keine den Offert-Bedingungen nicht entsprechende Klausel beschränkt sein, vielmehr muß dasselbe mit Bestimmtheit die Versicherung ausdrücken, daß der Offerent die in der Kundmachung bezogenen und in das Offertverhandlungs-Protokoll aufgenommenen Bedingungen genau befolgen wolle.

Zur Sammlung der wohlversiegelten Offerte wird der Termin bis zum 13. August 1875 Nachmittags 3 Uhr festgesetzt, die Offerte werden bis zu diesem Zeitpunkte bei der Radautzer k. k. Staatsgestüts-Direction aufbewahrt und am selben Tage in die Verhandlung genommen, somit nach Verlauf der 3. Nachmittagsstunde kommissionell eröffnet werden

Es wird aber hier ausdrücklich beigefügt, daß die Wahl des künftigen Pächters aus der Zahl der Offerenten ohne Rücksicht auf das Vorbesagte, dem hohen k. k. Ackerbau-Ministerium allein vorbehalten bleibt.

Das dem Offerte zugelegte 10% Reugeld wird für den Fall der hochortigen Bestätigung des Offerts in die Caution eingerechnet werden.

Die gleichzeitig als Angeld dienende Caution hat in dem halben Betrage des einjährigen Pachtschillings zu bestehen und wird von dem als Pächter verbleibenden Offerenten gleich nach Bestätigung der Offertverhandlung, resp. gleich nach Verständigung des Erstehers von der hochortigen Genehmigung seiner Offerte durch die k. k Staatsgestüts-Direction, längstens aber sechs Wochen vor der Uebergabe des Pachtobjektes zu erlegen sein.

Die Caution muß entweder im Baren oder in k. k. österr. Staatspapieren geleistet werden.

Hiebei wird jedoch festgesetzt, daß die Caution, wenn sie in Staatspapieren erlegt wird, nach dem Tagescourse, wann sie erlegt wurde, zu berechnen sei.

Diejenigen Offerenten, deren Offerte zurückgewiesen werden, erhalten hievon die Verständigung, und es werden denselben die ihren Offerten angeschlossenen Vadien gegen Empfangs-Bestätigung rückgestellt, resp. den Abwesenden von der k. k. Staatsgestüts-Direction mittelst Post, jedoch unfrankirt zurückgesendet werden, in welchem Falle die postämtliche Aufgabs-Recepisse anstatt der Bestätigung des Eigenthümers dem bezüglichen Verhandlungsacte allegirt verbleiben

Die nach dem festgesetzten Sammlungstermine d. i 13. August 1875 3 Uhr Nachmittags, wobei zur Begegnung jeden Zweifels in der Zeit, die in der Expedits-Kanzlei der k. k. Staatsgestüts-Direction befindliche Wanduhr den Ausschlag gibt, — einlangenden nachträglichen Offerte, so wie Anbote auf telegraphischem Wege werden nicht mehr angenommen, und es wird sich rücksichtlich der vor, oder an dem Tage der Offertverhandlung bis 3 Uhr Nachmittags einlangenden schriftlichen Offerte genau nach den bestehenden Vorschriften gehalten.

Wird nach erfolgter Bestätigung der Offertverhandlung das hierüber aufgenommene Protokoll die Stelle des Vertrages in so lange vertreten, bis nicht auf Grund der Pachtbedingnisse ein rechtskräftiger Vertrag ausgestellt und vom hohen Orte ratifizirt werden wird, zu dessen einem Pare der Ersteher verpflichtet bleibt den dem Sechsjährigen Erstehungsbetrage entsprechenden skalamäßigen Stempel- und Legalisirungsbetrag aus Eigenem bar zu entrichten.

Die näheren Offertverhandlungs- und Pachtbedingungen können täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden in der Expedits-Kanzlei der k. k. Staatsgestüts-Direction eingesehen werden.

Radautz, am 1. Juli 1875.

(2645 3—3) **Konkurs.**

L. 889 pr. W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia kilka posad konceptowych praktykantów z przeznaczeniem do służby w stałych podatkach z adjutum rocznych 500 zł. w. a.

Kompetenci w podaniach w przeciągu czterech tygodni w drodze przepisanej do prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu wnieść się mających, wykazać się winni z ukończonych nauk prawniczych i politycznych jako też znajomości języków krajowych.

Lwów dnia 15. Lipca 1875.

(2674 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4097. W sprawie egzekucyjnej Hersza Feldsteina przeciw Jakóbowi i Katarzynie Ruszlom o zapłacenie należytości 110 zł. z pn. przedsięwziętą będzie w budynku c. k. Sądu powiatow. w Łańcu ie w dniach 27. Sierpnia, 1. Października i 5. Listopada 1875. r. każdą razą począwszy od godziny 10 z rana, egzekucyjna sprzedaż domu pod Nr. 26/214 w Krzemienicy położonego, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 400 zł. lub powyżej onejże, przy trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej; zakład 40 zł. Reszta warunków, akt opisania i oszacowania złożone w Sądzie do wolnego przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut dnia 21. Czerwca 1875.

(2673 3—3) **Edykt.**

L. 4566. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż Andruch Czupka gospodarz wiejski w Czernelowie ruskim dnia 9. Lutego 1842 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarł. Gdy miejsce pobytu spadkobiercy Onufrego Czupki Sądowi wiadome nie jest, wzywa się tegoż ażeby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, w Sądzie tut. się zgłosił i swoje oświadczenie do spadku ś. p. Andrucha Czupki wniósł, w przeciwnym razie bowiem postępowanie spadkowe li tylko z tymi spadkobiercami, którzy się zgłosili i kuratorem dla niego ustanowionym Semkiem Słobodą przeprowadzone będzie.

Tarnopol dnia 30. Czerwca 1875.

(2599 3—3) **Edykt.**

Nr. 16.274. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Justynę Dziubczyńską, że przeciw niej dom handlowy D. Metzner et Comp. we Wiedniu na zabezpieczenie w trzech dniach sumy wekslowej 500 zł zwekslu ddo. Wiedeń 12. Marca 1875, ostatniego Lipca 1875. płatnego pod dniem 1. Lipca 1875. l. 16 274 wniósł pozew, w załatwieniu którego uchwałą c. k. Sądu krajowego z dnia 9. Lipca 1875. l. 16.274 wydano nakaz zabezpieczenia wspomnionej sumy wekslowej w zakresie dni 3. Gdy miejsce pobytu pozwanej J Dziubczyńskiej nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanej J. Dziubczyńskiej na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adwokata Dr. Czesnaka z substytucyą adw. Retingera kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby albo sama stanęła, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem Sądowi doniesła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków dnia 9. Lipca 1875 r.

## Doniesienia prywatne.

Z. 11359. 2712 1—3

# Kundmachung.

Vom Magistrate der Landes-hauptstadt Czernowitz, Herzogthum Bukowina, wird hiemit bekannt gemacht, daß die Gemeinde-Vertretung einen Theil der Straßen, sowie städtischen Anstalten mit Gas zu beleuchten und die Besorgung dieser Beleuchtung im Wege der Offerten sicherzustellen beabsichtiget; es werden demnach Unternehmungslustige eingeladen, ihre diesfälligen Offerten längstens bis Ende August l. J. an das Magistrats-Praesidium einzusenden, wobei bemerkt wird, daß weitere Auskünfte, sowie sonstige nähere Daten über Verlangen entweder schriftlich ertheilt oder während der gewöhnlichen Kanzleistunden im Magistrats-Praesidium eingeholt werden können.

Czernowitz, am 5. Juli 1875.



L. 2962 **Obwieszczenie.** 2711 2—3

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 Ustaw, kapitały 26742 zł. 38 ct. i 27470 zł. 96 w. a. listami zastawnemi z większych sum 30700 i 27900 zł. w. a. na hypotekę dóbr Mikołajów i Sterkowce w powiecie Brodzkim położonych W. Panom Mójżesza Hersch Tieger, Manasche Fisch, Isaaka Safir i Dawida Boydek własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1. Lipca 1874 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 14. Lipca 1875

# Miejsce do przyjmowania ogłoszeń

do wszystkich dzienników tutejszych i zagranicznych bez różnicy, po cenach jak w każdych administracyach dzienników, bez doliczenia kosztów pocztowych i innych

znajduje się we **Lwowie** pod firmą: **Władysław Piątkowski** Plac Kapitulny Nr. 9.

uskutecznia wyjednania

Wizy paszportów i dokumentów za granice w 3 dniach.

6993

---

## Nie bywało dotąd !!!

**Tylko za 1 zł. 80 ct.** elegancko ubrany kapelusz słomiany damski,
**Tylko za 1 zł. 50 ct.** elegancko ubrany kapelusz słomiany dla panien,
**Tylko za 1 zł.** elegancki kapelusz słomiany dla panów;
**Tylko za 1 zł. 80 ct.** 12 par wybornych szkarpetek z gutaperchy wsiąkających pot u nóg;
**1 zł.** kosztuje elegancka parasolka damska z ciężkiego jedwabiu.

### Słuchajcie, patrzcie i zdumiewajcie się!!!

**Tylko za 34 ct.** kmpletny przyrząd do pisania, składający się ze 112 praktycznych i dla każdego przydatnych przedmiotów;
**Tylko za 70 ct.** 6 sztuk wybornych chusteczek batystowych do nosa, obrębianych;
**Tylko za 40 ct.** 12 sztuk wybornych aromatycznych mydełek;
**Tylko za 80 ct.** 6 par wybornych i mocnych pończoch damskich wraz z podwiązkami.
**Tyłko za 1 zł. 50 ct.** garnitura stołowa składająca się z następujących przedmiotów: 6 noży 6 widelców, 6 łyżek stołowych, 6 łyżeczek do kawy, 1 sitko do herbaty i koszyczek na chleb, wszystko bardzo mocne i praktyczne;
**Tylko za 1 zł. 90 ct.** serweta do kawy wraz z 6 serwetkami, prawdziwego koloru.

Ze względu na rozmaitość powyższego towaru uprasza się uprzejmie o rychłe przesyłanie zamówień, by takowe ściśle według życzenia uskutecznione być mogły. — Sprzedaje się jak długo zapas starczy.

**B. Müller,** Waaren-Export,
w Wiedniu, Praterstrasse 43.

2420 4—6

---

## Poradnik niezbędny

teraz, gdy ustawa hypoteczna w całym kraju wykonaną będzie, jest wydanie J. WINHARDA, c. k. inspektora podatkowego

### „o podatkach i księgach hypotecznych"

któren nabyć można po cenie zniżonej **2** zł. **50** ct. w. a.
w Administracyi „Gazety Lwowskiej"

2724 1—?

---

(183 55—?)

## WINO szampańskie

**główny skład F. A. Gratien w Epernay,**
mała paczka zawierająca 12 flaszek z opłatą cła 1 złr. 40 ct. lub bez opłaty cła: 1 złr. 20 ct. w. a.,
u **A. FLOCH,**
**WIEDEŃ, Bäckerstrasse 8.**

---

## Ukończony prawnik

poszukuje miejsce koncypienta u notaryusza. — Adres: J. T. poste restante Lwów.

2690 —3

---

Gnomon

## Chronometer

wyrób z dobrego kruszcu, także posrebrzany, lub pozłacany. Za ścisłe wskazywanie czasu ręczy się.
Cena od sztuki z dobrego metalu złr. 1; posrebrzany złr. 1.50; pozłacany złr. 2 w. a.
**Za opakowanie osobno 15 ct. w. a.**
Zlecenia uskutecznia się jaknajściślej za pobraniem pocztowem lub zapłatą należytości z góry.
Zamówienia prosimy wystosować do składu
***Wehrgasse Nr. 9, Sechshaus w Wiedniu.***

9445 6

---

## Realność

na przedmieściu, z widokiem na okolicę,
**w Janowie**
**pod Lwowem,**
1½ mili od dworca kolei,
budynki murowane — lasek, łąka, ogród, rola w 3 rękach — razem 30 morgów; — miejscowość ma glinę, wapno, budulec i opałowe drzewo, pastwisko i wodę, — jest
**z wolnej ręki do sprzedania.**
Bliższą wiadomość udzieli p. ***Frank, w Janowie.***

2661 2—2

---

## Inżynier-Topograf

Polak, mający patent Rumuński i kilkuletnią praktykę, — poszukuje miejsce pomocnika przy Inżynierze.

*Adres: Erazm Karol, we Lwowie, ulica Pańska l. 10, u Swobody.*

2725

---

L. 22586. 2696

## Ogłoszenie licytacyi

Celem oddania w przedsiębiorstwo wszystkich robót przy budowie rzeźni we Lwowie na podstawie cen kosztorysowych, przeprowadzoną będzie dnia 10. Sierpnia r. b. o godzinie 12. w południe, w biurze III. Magistratu publiczna licytacya przez oferty pisemne.

Mający chęć ubiegania się o przedsiębiorstwo powyższe, zechcą w terminie licytacyjnym wnieść swoje należycie sporządzone, ostemplowane i opieczętowane oferty pisemne do rąk Komisyi licytacyjnej i w ofertach tych poszczególnić dokładnie słowami i liczbami pewien procent opustu przyznanego, lub dodatku żądanego ryczałtowo lub poszczególnie przy cenach kosztorysowych za podstawę przy licytacyi służyć mających.

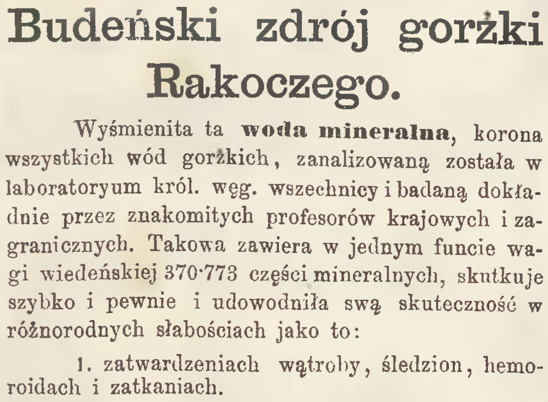
Do ofert należy dołączyć kwit na złożone w kasie miejskiej wadium licytacyjne w wysokości (6.000) sześć tysięcy złr. wal. austr. gotówką lub w oprocentowanych papierach wartościowych.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież zestawienie cen kosztorysowych robót w przedsiębiorstwo oddać się mających, jakoteż plany i wymiary budynków rzeźni mogą być przejrzane przed terminem licytacyi w miejskim urzędzie budowniczym, w przedpołudniowych godzinach urzędowych.

Z Magistratu król. stołecz. miasta.
We Lwowie dnia 16. Lipca 1875.

---

Najwyższe uznanie Jego c. i k. Mości.



(Ofner Rakoczy-Bitter-Quelle.)

## Budeński zdrój gorżki Rakoczego.

Wyśmienita ta **woda mineralna**, korona wszystkich wód gorżkich, zanalizowaną została w laboratoryum król. węg. wszechnicy i badaną dokładnie przez znakomitych profesorów krajowych i zagranicznych. Takowa zawiera w jednym funcie wagi wiedeńskiej 370·773 części mineralnych, skutkuje szybko i pewnie i udowodniła swą skuteczność w różnorodnych słabościach jako to:

1. zatwardzeniach wątroby, śledzion, hemoroidach i zatkaniach.

2. chronicznych katarach żołądkowych i kiszek tudzież żółtaczce.

3. nieregularnych obiegach krwi, duszności, mianowicie jeżli kongestyi działają we wszystkich organach.

4. w cierpieniach gośccu przyspiesza wyłączenie szkodliwych organizmowi części.

5. w chronicznych wysepkach skórnych i skrofułach w mniejszym stopniu.

6. przy narostach tłustości około serca.

7. przy narostach tłustości w ogóle.

8. w słabościach kobiecych.

**Główny skład**

tej wyśmienitej wody mineralnej znajduje się

**we Lwowie** u Pp. **E. Mendrochowicza i Karola Schubuta;**

**w Krakowie** u Pp. **W. Goldwasser, Jana Wenzel i Szczepana Feintucha;**

**w Białej** u P. **Józefa Knausza.**

Rozsprzedają się zresztą we wszystkich z renome znanych handlach korzennych i wód mineralnych jak nie mniej w aptekach wszystkich krajów koronnych. Właścicielami zdroju

bracia **Loser** w Buda-Peszcie.

(2361 8— 10)

---

## Ogłoszenie licytacyi

### Oddział Zastawniczy

galicyjskiego

### BANKU KREDYTOWEGO

ulica Wałowa nr. 4

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem 31. Maja 1875 r. **kosztowności** w dniach 11. i 12. Sierpnia 1875 r. w godzinach od 9. do 3. przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 stat.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną. (2723 1—3)

**Lwów**, dnia 24. Lipca 1875.

---

## Substancya d' Alfieri

***usuwa prędko i z pewnym skutkiem bez szkodliwych następstw na ciało,*** tudzież ***bez znacznego ograniczenia zwykłego sposobu życia, skutki rozwiązłego życia*** w każdym stopnin jako to: ***polucye, niemoc, bezpłodność, upławy*** pochodzące przeważnie z samogwałtu) i t. p. Przy ***zaniedbaniach*** lub ***niedokładnie wyleczonych długie lata trwających cierpieniach syfilistycznych w drugim lub trzecim stadyum choroby*** (zastarzałych upławach rury moczowej, syfilistycznych wrzodach, brodawkach, pryszczach, świerzbiących i innych wysypkach) ***trwa kuracya przez 10 dni.*** Za ***dobry skutek daję gwarancyę.*** Przy zamówieniach uprasza się o ***podanie powstania*** a względnie ***czasu trwania słabości,*** tudzież ***symptomów*** ktore się okazują.

Przesyłki uskuteczniają się pod dyskrecyą za ***przesłaniem honoraryum 5 zł.*** przez

**E. Giebel,** Breitestrasse 12 w Berlinie.

**NB.** Przesyłki do państwa Austryackiego za pobraniem pocztowem nie mają miejsca, w skutek czego w celu zapobieżenia przerwy w kuracyi zawiadamiam, że ogólne wynagrodzenia za lekarstwa w zastarzałych i zakrzewionych wypadkach słabości wynosi 20 do 25 zł. w. a.

2242 5—?

---

## Prawdziwy francuski Szampan

### i wina zagraniczne:

| | | | |
|---|---|---|---|
| **Veuve Clicquot Ponsardin** | 3 zł. 75 ct. | **St. Estéphe, St. Julien** | 1 zł. 25 ct. |
| **Eugen Clicquot** | 3 „ 25 „ | **Chat. Margaux. Haut Brion** | 1 „ 50 „ |
| **Heidsieck & Co.** Monopol | 3 „ 50 „ | **Chateaux Lafitte** | 1 „ 75 „ |
| **Moët Cremant rosé** | 3 „ 50 „ | **Mouton Rothschild** | 3 „ 50 „ |
| **Aubertin & Co.** | 2 „ 75 „ | **Hochheimer,** Rüdesheim. 1868. | 1 „ 75 „ |
| **Malaga, Madeira** Port a Port | 2 „ — „ | **Rauenthaler Berg,** 1865. | 3 „ 50 „ |

u **A. FLOCH,** **Wiedeń, Bäckerstrasse 8.**

**Przesyłka od 4 flaszek począwszy.** 183 55—?

---

## Tylko za 4 zł. w. a.

dostać można moją pierwszą austryacką nagrodą uwieńczoną

### GALERYĘ PRZEMYSŁOWĄ,

**składającą się z następujących przedmiotów towarowych:**

12 sztuk posrebrzanych łyżek, które nietracą białości;
1 eleganckie album fotograficzne, bronzem bogato ozdobione; (4085 4—5)
12 sztuk prawdziwego migdałowego mydła toaletowego;
1 cukierniczka z drzewa jesionowego do zamykania;
1 japońska kieszonka na cygara;
1 para doborowych wiedeńskich girandol-lichtarzy z bronzu i z figurami z bronzu;
6 par porcelanowych filiżanek do kawy;
2 przepyszne obrazy olejne;
1 elegancki, dobrze wskazujący zegar gabinetowy z wekerem, który niezawodnie obudza;
1 elegancki zegar kieszonkowy zawsze dobrze wskazujący z łańcuszkiem.

Tę **Galeryę przemysłową** zaraz nabyć można za niesłychanie tanią cenę **tylko 4 zł.** w. a. w samej Galeryi przemysłowej **we Wiedniu Praterstrasse 16.**

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.